



# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: Raymund G Jolly. Wydawca: **Swiecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA.  
Cena: w prenumeracie rocznej zł 24, pojedyn. numeru zł 4.

## PRZYMIOTY ISTOTY BOSKIEJ

(Ciąg dalszy z T.P.'65, 48)

**W** TYM przedmiocie musimy pokornie wyznać, iż „znamy po części”, że nasza wiedza jest częściowa, urywkowa. Dlatego, przyznajemy, że natura substancji z której składa się Boskie ciało, jest jedną z rzeczy nie objawionych. Jest to jedna ze skrytych rzeczy, które Bóg zachował w Sobie. Stąd nie ośmielamy się być dogmatycznymi w tym przedmiocie. Jednakowoż nasza niepewność o dokładnym rodzaju duchowej substancji, z której składa się Boskie ciało, nie powoduje niepewności co do tego, że składa się ono z pewnej substancji duchowej. Fakt ten bowiem wynika stąd, iż Bóg jest duchem, o czym naucza Pismo Św. szczególnie w Ew. Jana 4:24.

Następnym przymiotem istoty w Bogu jest samoistnienie, które pragniemy zbadać. Przez Boskie samoistnienie w Jego istocie rozumiemy Jego niezależność od wszelkich istot, wszelkich warunków i wszelkich rzeczy. Oznacza to, że Bóg nie zawdzięcza Swojego istnienia nikomu, że nikt nie zapoczątkował ani też nie podtrzymuje go, jak również, że nie zawdzięcza On Swojej egzystencji i trwałości żadnemu warunkowi lub rzeczy. Samoistnienie jest częścią Jego prawdziwej natury istnienia. W tym różni się On zupełnie od każdej innej istoty. Wszystkie inne istoty były zależne od kogoś innego zanim przyszły do egzystencji. A nawet te Jego stworzenia, jak święci, którzy mają lub jeszcze osiągną warunek nieśmiertelności, zawdzięczają lub będą zawdzięczać udzielenie tej zalety Bogu. Wszystkie inne istoty były nie tylko zależne od Niego w ich przyjsciu do egzystencji, ale ich ciągłe istnienie, tak długo jak ono będzie trwać, będzie od Niego zależne. Przeto On jest jedyną samoistniejącą istotą we wszechświecie. Rozum uznaje to za prawdę, gdy wskazuje, że Bóg jest Pierwszą Przyczyną i dlatego bez przyczyny - samoegzystujący.

Pismo Św. uczy także, że Bóg nadzwyczaj uroczyście oznajmił Swoje samoistnienie, gdy pierwszy raz objawił tę charakterystykę Mojżeszowi (2 Moj. 3:14) mówiąc: „BĘDĘ KTÓRY BĘDĘ; i rzekł: Tak powiesz synom Izraelskim: BĘDĘ posłał mnie do was (Zdanie z 2 Moj.

3:14: „*Będę który będę ... Będę posłał mnie do was*” brzmi inaczej w angielskich przekładach Biblii, a mianowicie: „JA JESTEM, KTÓRY JESTEM ... JA JESTEM posłał mnie do was” - przyp. tłum.). I znowu w 5 Moj. 32:40 Jehowa twierdzi o tym w słowach: „Albowiem podniosę ku niebu rękę moje, i rzekę: *Żyję Ja na wieki*”. Jego samoistnienie, tak dalece jak to dotyczy ludzkiej sprawiedliwości lub grzechu, jest jasno wyrażone: „Jeśli zgrzeszysz, cóż uczynisz przeciwko niemu?... Jeśli byś był sprawiedliwym, cóż mu dasz? albo cóż weźmie z ręki twojej? Człowiekowi podobnemu tobie niezbożność twoja zaszkodzi, a synowi człowieczemu pomoże sprawiedliwość twoja” (Ijoba 35:6-8). Jehowa potwierdza Swoje samoistnienie mówiąc o Sobie: „Ja Pan, pierwszy i ostatni, Ja sam, oprócz Mnie nie masz Boga” (Iz. 44:6; 41:4). Bóg jest pierwszym i ostatnim w tym znaczeniu, że On jest jedyną istotą nie zawdzięczającą Swojego istnienia komu innemu. Wszyscy inni byli zależni od kogoś innego w ich przyjsciu do egzystencji. On jest niezależny od nikogo w Swoim istnieniu albowiem jest samoegzystującym. Wyrażenie „pierwszy i ostatni” równa się wyrażeniu „sam jedyny”, tj. w znaczeniu nasuwającym myśl przez połączenie w którym ono jest użyte. Natomiast gdy Jezus używa w odniesieniu do Siebie wyrażenia „pierwszy i ostatni” (Obj. 1:11), to daje nam do zrozumienia, że On był *sam jedyny* bezpośrednio spłodzony przez Boga. Wszyscy inni zostali pośrednio stworzeni przez Boga, tj. - przez Jezusa (Jana 1:3; Kol. 1:15-17). Ale znaczenie, w którym Jehowa jest „pierwszy i ostatni” - sam jedyny, spomiędzy innych rzeczy, widocznie odnosi się do Jego samoistnienia. Jak cudowną istotą jest Bóg w Jego samoistnieniu pojętym przez rozum!

Po treściwym omówieniu Jego przymiotu samoistnienia, następuje inny przymiot istoty w Bogu - wieczność. Niektórzy dowodzą, że czas nie przeciąga się w wieczności. Oni przeciwstawiają wieczność z czasem, jak gdyby wieczność była bez czasu. Tego rodzaju myśl nie pochodzi z Pisma Św. lecz ze źródeł pogańskich,

szczególnie od pogańskich greckich filozofów, których poglądy zostały przyjęte i wprowadzone do wyznań w ciemnych wiekach. Pismo Św. uczy, że wieczność jest czasem bez początku i bez końca. Przeto trwanie czasu jest zawarte w myśli o wieczności. Nawet rozum jest zmuszony zgodzić się z faktem, że czas nie mógł mieć początku i nie może mieć końca. Albowiem nie możemy pomyśleć sobie wstecz o czasie, który nie byłby poprzedzony przez czas. Jeżeli pomyślimy sobie o miliardach lat wstecz, to jeszcze możemy powiedzieć, że czas był przedtem. I tak moglibyśmy iść wstecz w nieskończoność miliardów lat i wciąż moglibyśmy mówić, że czas był już przedtem. Tym sposobem jesteśmy zmuszeni wnosić, że czas nie miał początku, że czas zawsze był i że jest przeszłością wieczności. To samo jest prawdą względem przyszłego czasu. Czas nie może się skończyć, ale musi postępować na wieki. Nie możemy wyobrazić sobie przyszłego czasu, który nie miałby czasu po tym czasie. Przeto czas jest bez początku i bez końca. Zawsze był i zawsze będzie a to nazywa się wiecznością. Odrzućmy nedorzecznosc, że wieczność jest rzeczą w której nie ma czasu - nie ma trwania. Rozumie się, iż istnieje kontrast pomiędzy czasem przemijającym a wiecznym (2 Kor. 4:18). Ale przeciwstawiać czas i wieczność w taki sposób, że czas zawiera się w trwaniu, a wieczność wyłączać z czasu, jest rzeczą niezgodną z Pismem Św. i rozumem, a zatem nedorzecznoscia.

Pismo Św. naucza, że Bóg jest wieczny - bez początku i bez końca. Że uczy o tym, widać to z faktu, iż Bóg jest pierwszą przyczyną i dlatego bez przyczyny, a zatem wieczny. Liczne są dowody biblijne w tym względzie. Przytoczymy kilka z nich: „Mieszkaniem twojem Bóg wieczny, a ze spodu ramiona wieczności” (5 Moj. 33:27); „Ani liczba lat Jego dościgniona być może” (Ijoba 36:26); „Błogosławiony Pan, Bóg Izraelski, od wieku aż na wieki” (Ps. 41:13); „Panie! Tyś bywał ucieczką naszą od narodu do narodu... Oto zaraz od wieku aż na wieki tyś jest Bogiem” (Ps. 90:1,2); „Utwierdzona jest stolica twoja przed wszystkimi czasy; tyś jest od wieczności” (Ps. 93:2); „Lata twoje nigdy nie ustaną” (Ps. 102: 28); „Najdostojniejszy i Najwyższy, który mieszka, w wieczności” (Iz. 57:15); „Pan jest Bóg żywy i Król wieczny” (Jer. 10:10); „Izalisz Ty nie jest od wieków, Panie Boże mój?” (Abak 1:12); „Bo rzeczy [przymioty] Jego niewidzialne od stworzenia świata bywają ... ona wieczna Jego moc i Bóstwo” (Rzym. 1:20); „Królowi wieków... samemu Bogu” (1 Tym. 1:17, ARV), „Święty, Święty, Święty Pan, Bóg wszechmogący, który był, i jest, i przyjdzie ma... żyjącemu na wieki wieków” (Obj. 4:8,9); „Panie, któryś jest i któryś był, i który będziesz” (Obj. 16:5). Przeto widzimy, iż Pismo Święte naucza, że Bóg jest wieczny - bez początku i bez końca. Jego obfitość czasu dostarcza Mu możliwości do okazywania Swego charakteru i dzieł poprzez wszechświat. Jest to naprawdę wzniosła charakterystyka w Bogu jako w istocie. Ona niezawodnie

wymaga od nas ocenienia, poważania, czci i uwielbienia.

Pokrewnym przymiotem Boskiego samoistnienia jest inny przymiot Boskiej istoty, Jego samowystarczalność. Przez Boską samowystarczalność rozumiemy Jego niezależność od jakiegokolwiek osoby, rzeczy lub warunku w Jego ciągłym istnieniu, szczęśliwości i dobrobycie. Bóg nie jest zależny od niczego, ale każda rzecz istniejąca jest zależna od Niego w ciągłym istnieniu. On nie potrzebuje nic do podtrzymywania Jego egzystencji. Bóg byłby szczęśliwy i żyłby w dobrobycie, chociażby nigdy nie stworzył nikogo i niczego. On jest przeto Sobie samowystarczalny w istnieniu, szczęśliwości i dobrobycie. Przyrowadzenie świata do istnienia nie było spowodowane Boską potrzebą świata, ale Jego pragnieniem by stworzenia błogosławić. Boska przyjemność w udzielaniu błogosławieństw, a nie żadna inna potrzeba z Jego strony, była powodem w dokonywaniu Jego dzieł stworzenia. Św. Paweł dowodzi o tym zarysie Boskiej istoty: „Ani rękoma ludzkimi chwalony bywa [usługiwany, mający powodzenie], jakoby czego potrzebował, ponieważ On daje wszystkim żywot i oddech, i wszystko” (Dz. Ap. 17:25). Jego niezależność od człowieka jest wyrażona w ustępie już przytoczonym, który przytoczymy znowu z powodu jego stosowności: „Jeśli zgrzeszysz, cóż uczynisz przeciwko Niemu?... Jeżeliś był sprawiedliwym, cóż Mu dasz? albo cóż weźmie z ręki twojej? człowiekowi podobnemu tobie niezbożność twoja zaszkodzi a synowi człowieczemu pomoże sprawiedliwość twoja” (Ijoba 35:6-8). Te ustępy Pisma Świętego dowodzą o Boskiej niezależności od wszystkich osób, rzeczy i warunków. Żadna osoba albo kombinacja osób, żadna rzecz albo kombinacja rzeczy, żaden warunek albo kombinacja warunków nie może uczynić Go zależnym w jakimkolwiek znaczeniu. Bóg utrzymuje Swoją samowystarczalność niezależnie od wszystkich osób, rzeczy i warunków. W ten sposób Bóg jest zupełnie wolny od zależności - jest zatem samowystarczalny. To nie czyni Go pysznym, wyniosłym lub hardym; ale daje Mu tę wolność, która jest zgodna z Jego naturą, stanowiskiem i przymiotami, i pozostawia Mu wolność czynienia drugim z łaski a nie z zależności, dla ich dobra, a nie dla Jego osobistego zysku, dla ich uszlachetnienia i szczęśliwości, a nie z pewnej Jego potrzeby. Oto czego właśnie spodziewalibyśmy się od wielkiego Boga, i niezawodnie wznosi się do Niego nasza pobożność, gdy rozmyślamy o Jego wielkości jaka okazuje się w Jego samowystarczalności.

Następnym przymiotem Boskiej istoty po omówieniu Jego samoistnienia i samowystarczalności, jest Jego nieśmiertelność. Nieśmiertelność jest warunkiem nie podlegającym śmierci, stanem w którym śmierć jest niemożliwa. Nieśmiertelność stoi w przeciwieństwie z śmier-

telnością, która oznacza warunek, w którym śmierć jest możliwa. Śmiertelność nie oznacza stanu, który musi kończyć się w śmierci, ale warunek w którym ktoś może umrzeć - stan podlegający śmierci. Fakt że Adam umarł, jest najpewniejszym dowodem, że on nie był nieśmiertelny, lecz śmiertelny. Ale podczas gdy on był śmiertelny w Jego stworzeniu, to mógłby jednak żyć wiecznie, gdyby w dalszym ciągu w Raju jadł pokarm zachowujący życie (1 Moj. 3:22). Tak samo Szatan jest śmiertelny, ponieważ umrze pewnego dnia (Żyd. 2:14; Iz. 27:1; 1 Moj. 3:15; Rzym. 16:20). Stąd wnioskujemy, że wszyscy aniołowie są śmiertelni. Klasa restytucji aczkolwiek otrzyma życie wieczne, będzie też śmiertelną, tak jak był Jezus, gdy był człowiekiem. Te rozważania dowodzą, że śmiertelne istoty niekoniecznie muszą umrzeć. Faktycznie jedynie Boskie istoty są nieśmiertelne (1 Tym. 6:16). Z tego powodu Kościołowi jako dziedzicom Boskiej natury (2 Piotra 1:4) jest obiecana nieśmiertelność (1 Kor. 15:53,54). Jezus dał nam akurataną definicję nieśmiertelności - „Żywot sam w sobie” (Jana 5:26). Życie samo w sobie znaczy, że ktoś ma ciało, które jest niezależne od niczego w podtrzymywaniu go, to jest niewyczerpany zapas życia, które może żyć bez żadnego i wszystkich warunków albo bez żadnej i wszystkich kombinacji warunków, z których nic nie może oddzielić ani umniejszyć życia. Bóg jest oryginalnym dypozytariuszem takiego życia, a obiecał je najpierw ze wszystkich Jezusowi pod warunkiem Jego wierności aż do śmierci (Jana 5:26,27); a w Chrystusie obiecał je zwycięskiemu Kościołowi (1 Jana 3:1,2; 1 Tym. 6:16; Filip. 3:21; 1 Kor. 15:53, 54; Rzym. 2:7). Ale nie obiecał je nikomu innemu więcej.

Liczne ustępy Pisma Św. dowodzą że Bóg jest nieśmiertelny. Przytoczymy kilka z nich: „Jako Ojciec ma żywot sam w sobie” (Jana 5:26); „przełoż Królowi wieków, nieśmiertelnemu... jednemu Bogu” (Tym. 1:17). To znaczy, że Bóg nie może umrzeć. My możemy umrzeć. Jest raczej łatwo spowodować śmierć ludzkiej istoty. Śmierć może być zadana człowiekowi przez utopienie, zaduszenie, krwawienie, zgniecenie, uderzenie, wygłodzenie, spalenie, zaciadzenie, zarażenie, zatrucie itd. Ale nic nie może jej spowodować w Bogu i nic nie może być wstrzymane w Nim co mogłoby spowodować Jego śmierć. On może być bez najmniejszej przeszkody w ogniu, pod wodą, pod ziemią, poza atmosferą, w eksplozji, w krańcowym zimnie, w próżni, albo w jakichkolwiek innych warunkach. Żadna z tych rzeczy nie mogłaby umniejszyć Jego życia albo oddzielić je od Jego ciała. On zupełnie nie podlega śmierci, nie podlega najmniejszemu uszczupleniu życia - On jest nieśmiertelny, ma „żywot sam w sobie”.

Dotąd rozważaliśmy siedem Boskich przymiotów istoty. Powyżej roztrząsane przymioty na pewno pomogą nam lepiej zrozumieć jak cudowną i wielką jest istota Boga. Ich pobożne badanie powiększy nasze ocenienie Boga i przy-

prowadzi nas do poważania Go jako godnego najpełniejszej czci, pochwały i uwielbienia naszych serc. Wielkość tych przymiotów istoty w różnych szczegółach przechodzi naszą zdolność pojęcia; ale wszystkie one pobudzają nas do czci i poczucia potęgi Boskiej, który jest nieskończony i doskonały we wszystkich Jego przymiotach. A fakt, że ta wielka Istota raczy mieć społeczność z nami i przyciąga nas do siebie, jest najwyższym możliwym zaszczytem, jaki mógłby być udzielony nam, i na pewno pobudziłby nas do odwzajemnienia się w tym samym duchu. „Pójdźcie, kłaniajmy się a upadajmy przed Nim; kłękajmy przed Panem, Stworzycielem naszym” (Psalm 95:6); albowiem jest - przystojnie tak czynić; a wychwalanie Pana przystoi sprawiedliwym.

Dalsze badanie przymiotów Boskiej istoty prowadzimy przez dyskusje nad Boską niewidzialnością, która jest ósmą zaletą Jego istoty. Niewidzialność znaczy stan nie podlegający wzrokowi - zaleta przez którą jest niemożliwym aby być widzianym. Gdy mówimy, że Bóg jest niewidzialny, to nie rozumiemy, że On nie może być widziany wcale przez żadne istoty; albowiem taki wniosek sprzeciwiałby się wprost Pismu Świętemu, gdzie Jezus mówi o Aniołach stróżach danych świętym: „Aniołowie ich w niebiesiech zawsze *patrz* na oblicze Ojca mego” (Mat.18:10). Z tego ustępu Pisma Św. wnioskujemy, że wszystkie istoty duchowe mogą widzieć Boga, który sam jest duchem. Dlatego Bóg nie jest niewidzialny dla wszystkich istot, tzn. iż nie jest niewidzialny w pełnym znaczeniu tego słowa. Dla jakiego rodzaju stworzeń jest On niewidzialny dowiadujemy się o tym z ustępu, który uczy, że nasz Pan w Jego chwalebnym ciele jest niewidzialny. Ustęp o którym mowa znajduje się w 1 Tym. 6:16. gdzie jest podane jak następuje: „Którego nie widział żaden z ludzi, ani widzieć może”. Stąd Bóg jest niewidzialny dla istot zwierzęcych, jak dla człowieka i niższych stworzeń. Ale ktoś może zarzucić, że ten ustęp mówi o naszym Panu Jezusie a nie o Bogu samym, i że dlatego nie powinniśmy wnioskować z niego, że Bóg jest niewidzialny dla zwierzęcych istot włączając człowieka. Na to odpowiadamy, że Biblia uczy iż chwalebne ciało naszego Pana jest prawdziwym obrazem (literalnie *substancji*) osoby Ojca. Zatem jeżeli ciało Syna jest niewidzialne dla wszystkich zwierzęcych istot, niewątpliwie ciało Boga, którego ciało Jezusa jest prawdziwym obrazem musi również być niewidzialne dla wszystkich zwierzęcych istot, i tak samo dla człowieka.

Niektórzy jednak, co do chwalebnego ciała naszego Pana, które jest niewidzialne dla człowieka, mogą zarzucić, że On ukazał się Saulowi z Tarsu na drodze do Damaszku, a przez takie ukazanie zmienił go z prześladowcy na wierzącego i Apostoła; ale zaprzeczamy aby Saul widział chwalebne ciało naszego Pana. To co on

widział było reprezentacją czyli „wizją” ciała naszego Pana; o czym on sam mówi, iż było widzeniem (Dz.Ap. 26:19). Widzenie nie jest rzeczywistością, ale reprezentacją rzeczywistości. Tak samo gdy Św. Piotr widział prześcieradło z wszelkim rodzajem zwierząt zstępujących z nieba, to widział on reprezentację Żydów (przez czyste zwierzęta tej wizji) a reprezentację pogan (przez nieczyste zwierzęta tej wizji), ale nie rzeczywistych Żydów i Pogan jako takich. Kiedy Św. Paweł widział męża z Macedonii wołającego: „Przyjdź i dopomóż nam”, to nie widział on rzeczywistego Macedończyka, ale jego reprezentację. Tak samo Św. Jan w objawieniu nie widział rzeczywistych smoków, zwierząt, miast itd., ale ich reprezentację, czyli wizję. W ten sposób w wizjach nie są widziane rzeczywiste rzeczy, ale reprezentacje, czyli przedstawienia rzeczywistych rzeczy. Skoro Św. Paweł sam mówi, że to co on widział w drodze do Damaszku, było wizją, stąd wnioskujemy, że on nie widział rzeczywistego ciała naszego Pana. Możemy być pewni, że tak było, ponieważ on sam mówił w ten sposób o naszym chwalebny Panu: „którego nie widział żaden z ludzi, ani widzieć może” (I Tym. 6:16). On nie mógłby tak powiedzieć, gdyby rzeczywiście widział ciało naszego Pana. To co on rzeczywiście widział, było chwalebny światłem, jakie świeciło z ciała naszego Pana, jako jedna z Jego nierozdzielnych zalet (Dz.Ap. 26:13-18); to światło bardzo dobrze przedstawiało ciało naszego Pana, i dlatego mogło być nazwane Jezusem, nawet z daleko większą stosownością, aniżeli nazywamy społeczność chleba ciałem Pańskim, ponieważ chleb przedstawia Jego ciało. Tym sposobem oba zarzuty przeciwko Boskiej niewidzialności upadają.

Przeto wnosimy, że Bóg podczas gdy jest widzialny dla istot duchowych, jest jednak niewidzialny dla istot zwierzęcych. Powód tego jest oczywisty; naturalne oczy nie mają zalet, które umożliwiłyby im widzieć duchową istotę. Dla naturalnych oczu wymaga to nawet specjalnego cudu, aby umożliwić im widzieć światło, które świeci z duchowego ciała, jak to wypadek z Saulem dowodzi; a w wypadku najwyższego rzędu duchowych ciał - Boskich ciał - nawet pomimo cudu, oczy zostają osłepione zanim mogą przeniknąć przez olśniewające światło do ciała, z którego światło pochodzi, jak to wskazuje doświadczenie Saula. Tak wielką była wynikająca ślepotą Saula, że aby przywrócić mu potem niedoskonały wzrok, potrzeba było cudu (Dz.Ap. 9:12,17,18). Wadliwy wzrok Pawła był później, zdaje się, jego słynnym cierniem w ciełe (2 Kor. 12:7). Doświadczenie Pawła w widzeniu światła świecącego z ciała naszego Pana, kojarzyło się z uwagą Jehowy: „Żaden z ludzi nie może widzieć Mnie [światło świecące z Mego ciała, przedstawia Mnie] aby żyw został”, co pokazuje, że światło świecące z Boskiego ciała jest nawet jaśniejsze niż to, które świeci z uwielbionego ciała naszego Pana, albowiem podczas gdy światło pochodzące z ciała naszego Pana nie zabiło Saula, ale tylko osłepiło go, to

żaden człowiek nie mógłby przeżyć widoku światła świecącego z Boskiego ciała (2 Moj. 33:18,20,23). Prosimy zauważyć, jak jest wyrażone w 2 Moj. 33:18,20,23 o chwale Pańskiej (świecie świecącym z Boskiego ciała) jako o Nim samym i Jego twarzy, a to dlatego, ponieważ światło przedstawia je. Boski majestat i nasza małostkowość są objawione przez biblijną doktrynę o Boskiej niewidzialności.

Krótkie rozważanie kilku innych ustępów Pisma Świętego traktujących o Boskiej niewidzialności byłoby stosownym po powyższych wyjaśnieniach o niej. Boska niewidzialność jest zawarta w oświadczeniu 5 Moj. 4:15: „Nie widzieli [Izrael] żadnego podobieństwa dnia, którego mówił Pan do was na Horebie spośród ognia”. Podobnie Jego niewidzialność jest zawarta w oświadczeniu o Jego przebywaniu w gęstej ciemności, w I Król. 8:12: „Pan powiedział, iż miał mieszkać we mgle”. Wyraźnie jest oświadczone o ludzkiej niezdolności widzenia Go, nawet podczas gdy On jest w pobliżu człowieka u Ijoba 9:11: „Oto idzieli mimo mię, nie widzę Go; a przychodzili nie baczę Go”. Jak realistycznie ta zaleta w Bogu jest opisana u Ijoba 23:8,9: „Ale oto pójdełi wprost, niemasz Go; a jeżeli nazad, nie dojdą Go. Pójdełi w lewo, choćby zatrudniony był, nie oglądam Go; ukryłliby się w prawo, nie ujrzę Go”. Ta sama myśl jest poetycznie opisana w Ps. 18:12 i 97:2: „Uczył Sobie z ciemności ukrycie, około siebie namiot Swój z ciemnych wód i z gęstych obłoków”. „Obłok i ciemność około Niego”. Jan oświadcza dosłownie, o tym jako o rzeczy będącej powszechnym doświadczeniem ludzi (Jana 1:18): „Boga nikt nigdy nie widział; on jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojcowskim, to nam opowiedział [objawił] Go [naszym oczom wyrozumienia przez Swoje nauczanie]”. Jezus również oświadcza to przede wszystkim jako fakt powszechnego doświadczenia Izraela (Jana 5:37): „Któregoście wy głosu nigdy nie słyszeli, aniście *osoby Jego widzieli*”, następnie mówi o tym, jako o powszechnym ludzkim doświadczeniu (Jana 6:46): „Nie iżby kto widział Ojca, oprócz tego, który jest od Boga; ten widział Ojca”. Św. Paweł używa tych samych słów o Bogu w licznych ustępach: Kol. 1:15 - „Który [Chrystus] jest obrazem Boga niewidzialnego, i pierworodny wszystkich rzeczy stworzonych”; I Tym. 1:17 - „Przetoż Królowi... niewidzialnemu, samemu Bogu [ARV] niech będzie cześć i chwała na wieki wieków”; Żyd. 11:27 - „mężnie sobie [Mojżesz] poczynął, bo jakoby widział niewidzialnego”. Te ustępy Pisma Św. dowodzą, że Bóg posiada niewidzialność dla zwierzęcych stworzeń, jako jeden z Jego przymiotów istoty.

Następnym przymiotem Boskiej istoty, który zajmie naszą uwagę jest Jego jedność. Przez Jego jedność rozumiemy tę Boską zaletę, przez którą On jest jedną istotą, jedną jednostką, i nie więcej ani mniej, a tylko jedną istotą. Aczkolwiek Bóg posiada wiele zalet istoty i charakteru, chociaż posiada On różne działania i manifestacje w każdej i we wszystkich Jego zaletach, je-



dnakowoż jest On jedną istotą, jedną jednostką - nie wieloma lub kilkoma, ale tylko jedną. Pismo Św. podaje tę myśl bardzo wyraźnie, zarówno przez bezpośrednie oświadczenia i przez bezpośrednie przeciwstawienia, jak też w sposób twierdzący i przeczący. Tak jasno są uwydatnione wyrażenia Pisma Św. w tym względzie, iż ono nie pozostawia żadnej wątpliwości w rozsądnym i jasnym umyśle, co do jego nauczania o Boskiej jedności. To, że Bóg wyrażał z naciskiem o Swojej jedności istoty, tzn. że On jest jednostką, było powodem rozległego panowania politeizmu w świecie w czasach biblijnych, jak i późniejszych. Wszystkie religie w świecie pogańskim, w czasach starożytnych, średniowiecznych i nowożytnych nauczały o mnogości bóstw, wyszczególniając jako najwyższe trzy jednostki spomiędzy nich, np. wśród Rzymian: Jowisz, Neptun i Pluton. Odpowiednio do tych trzech pod różnymi nazwami znajdowały się trzy najwyższe bogi w religiach Egipcjan, Babilończyków, Indian, Chińczyków, Greków, Germanów itd. Bóg pragnąc zachować prawdę nienaruszalną wśród Swego ludu o doktrynie jedności Najwyższej Istoty, stanowczo oświadcza raz po raz, że On jest tylko jedną osobą i to w sensie, w którym On jest Bogiem, a nie ma innego. W ten sposób Bóg obala pogańską doktrynę, że są trzy współrzędne, współwieczne i współistotne bogi z mnóstwem niższych bogów.

Zauważmy niektóre z najbardziej wskazujących ustępów Pisma Św. uczące o Boskiej jedności: Klasycznym ustępem z nich wszystkich jest Moj. 6:4 - „Słuchajże Izraelu: Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest”. To co następuje jest jeszcze bardziej literalnym tłumaczeniem i podaje myśl jeszcze jaśniej: „Słuchajże Izraelu: Jehowa jest naszym Bogiem: Jehowa jeden jest”. Niewątpliwie jest to wniosek proste oświadczenie o Boskiej jedności. Trzymajmy je jako ostre przeciwieństwo poganom i poganizującym politeistom. Jak wyraźne i trafne jest twierdzenie w 1 Król. 8:60 o jedynym bóstwie Jehowy: „Żeby poznali wszyscy narodowie ziemscy, iż Pan sam jest Bogiem, a nikt inny”. Jak mocnym jest Boski protest przeciwko politeizmowi, że jest fałszywy z jego obrazowymi przedstawieniami ich bóstw u Iz. 42:8: „Ja Jehowa [sam egzystujący] toć jest imię Moje; a chwały Mojej [zwierzchnictwa] nie dam innemu [bogowi], ani sławy Mojej bałwanom rytym”. W Ew. Jana 17:3, Jezus w modlitwie Swojej używa słów, które odłączają i odróżniają jedyne Bóstwo Boga i Jego Samego jako najwyższego Poślanca tego jedynego Bóstwa: „A toć jest żywot wieczny [czyli cel życia wiecznego], aby Cię poznali *samego prawdziwego* Boga, i któregoś posłał, Jezusa Chrystusa”. Prosimy zauważyć, jak w następującym ustępie (1 Kor. 8:4-6) Św. Paweł kładzie nacisk na jedyne bóstwo Jehowy, a potem przeciwstawia on z jednej strony liczne pogańskie bogi z *jedynym* prawdziwym Bogiem, a z drugiej strony *licznych* pogańskich panów z *jedynym* prawdziwym Panem: „*Nie masz żadnego innego* Boga tylko *jeden*. Bo

choć są którzy bogami nazywani bywają i na niebie i na ziemi, jakoż jest *wiele bogów i wiele panów*; ale my mamy *jednego* Boga Ojca... i *jednego* Pana Jezusa Chrystusa”. Czy moglibyśmy podać kontrasty bardziej wskazujące i zwięzłe niż podane w tym ustępie przez Apostoła? Znowu ten sam Apostoł kładzie nacisk na jedyne bóstwo Boga do Gal. 3:20: „Lecz pośrednik nie jest *jednego* [tj., jeśli tylko jedna osoba była objęta w transakcji, wtedy nie może być osoby działającej jako pośrednik; albowiem pośrednik znaczy, że co najmniej dwie inne osoby muszą być objęte w danej transakcji pomiędzy którymi działa jako pośrednik]; ale Bóg jeden jest [liczba pojedyncza, a nie mnoga]”. W liście do Tym. 2:5 również to wskazuje: „Boć jeden jest Bóg [stąd nie więcej niż jeden], jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi”. Tutaj nasz Pan Jezus, który jest Pośrednikiem Nowego Przymierza, jest przedstawiony jako Pośrednik pomiędzy jedynym Bogiem, a grzesznym człowiekiem. W następującym ustępie Jak. 2:19, mamy polecenie, jeśli wierzymy w jedyne Bóstwo Boga: „Ty wierzysz, iż jeden jest Bóg, dobrze czynisz”. Następnie w 1 Tym. 1:17 i u Judy 25 znajdujemy dobitny kontrast pomiędzy jedynym Bogiem i jednym Panem Jezusem. Ten ostatni wyjątek podany jest w angielskim przekładzie (ARV) w sposób następujący: „Samemu Bogu Zbawicielowi naszemu, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, niech będzie chwała, wielmożność, moc i zwierzchność przed wszystkimi czasy, teraz i po wszystkie wieki”. Powyższe ustępy Pisma Św. kładą wielki nacisk na naukę, że jest tylko jeden Bóg - Jehowa, najwyższy ponad wszystkich innych, którego mamy przywilej przyjąć za najwyższego w naszym życiu. Aby to uczynić, musimy przybliżyć się do Niego przez jedyną drogę dostępną, przez Jezusa Chrystusa, Jego jednorodzonego Syna, Zbawcę i Pana, przez skrucę przed Bogiem, wiarę w naszego Pana Jezusa i zupełne poświęcenie się Jego woli. Z tymi którzy tak czynią, ten jedyny Bóg wchodzi w przymierze w związku z zarysami Przymierza uczynionego pod przysięgą (1 Moj. 22:16-18). I ten Bóg daje im jedno z ich zadań, które jest przywilejem bronienia Jego jedynego Bóstwa, przeciwko wszystkim poganom i spogańszczonym wierzeniom nauczającym o mnogości Bogów.

Nie mamy rozumieć, że ustępy, które nazywają świętych (Psalm 82:6; Jana 10:34), a także dobrych i złych aniołów bogami (Psalm 8:6; 97:7; porównaj Żyd. 1:6) sprzeciwiają się myśli o jedynym Bóstwie Boga. To stanie się jasnym, gdy zrozumiemy, że hebrajskie słowo *elohim* i greckie słowo *theoi*, przetłumaczone na *bogi*, a oznaczające *mocarzów*, stosują się do jakiegokolwiek mocarza: bądź do człowieka, anioła, naszego Pana, albo do samego Boga. Tym sposobem słowa te używane w ogólnym znaczeniu, mogą stosować się do jakiegokolwiek bądź mocarza; ale gdy są używane w wyłącznym znaczeniu, to one stosują się tylko do Jehowy, tj. w sensie, w którym On jako Najwyższa Istota jest

Bogiem, a nikt inny nie jest Bogiem. Tym sposobem istnieje zupełna harmonia pomiędzy doktryną, że Jehowa jako Najwyższa Istota tylko sam jest Bogiem, a nauką Pisma Św., że jest wiele bogów w znaczeniu potężnych istot. Z tego powodu bóstwa pogańskie są nazwane przez Pismo Św. bogami, mocarzami, albowiem oni jako demony, upadli aniołowie, są naprawdę mocarzami (5 Moj. 32:16,17; 1 Kor. 10:20; 8:5). Tym sposobem nasze badanie dowodzi, że Bóg jest jeden i że jest nie więcej niż jedną istotą lub osobą, której z rozkoszą służymy.

Następnym przymiotem istoty w Bogu, który zajmie naszą uwagę, jest Jego wszechmoc. Wszechmoc jest określana jako zdolność czynienia *wszystkiego*. Taką definicję uważamy za rozległą; albowiem Pismo Św. jasno naucza, że są niektóre rzeczy, których Bóg nie może czynić, np. nie może kłamać (Żyd. 6:18), nie może zaprzec Samego Siebie (2 Tym. 2:13), nie może popełnić, ani sprzyjać, ani być kuszonym przez grzech (Abak. 1:13; Jak. 1:13). Jednym słowem, Bóg nie może uczynić żadnej rzeczy sprzecznej z Jego charakterem. Tak samo byłoby nieprawdą mówić, że Bóg może nie wykonać przeszłego wypadku, to jest, uczynić dokonany fakt nieistotnym; aczkolwiek On może zapobiec każdemu wypadkowi przed jego wydarzeniem, albo zneutralizować skutki po jego wydarzeniu, ale gdy raz dany wypadek się wydarzy, to On nie może uczynić go, aby nie był faktem. Te objaśnienia dowodzą, że jest błędem określać Boską wszechmoc jako Jego zdolność czynienia *wszystkiego*. Ani Pismo Św. nie podaje takiego określenia. Najbliższe określenie Boskiej wszechmocy podane jest w następującym ustępie Biblii Psalm 115:3 - „Wszakże Bóg nasz jest na niebie, czyniąc *wszystko co Mu się upodoba*” (zobacz również Psalm 135:6). Ten ustęp naucza, że Bóg może uczynić wszystko, co On chce uczynić. Powód, że Bóg nie może popełniać ani sprzyjać, ani być kuszonym do grzechu, nie może kłamać i nie może zaprzec Samego Siebie, jest ten, że On nie pragnie czynić tych rzeczy. Jego charakter tak miłuje sprawiedliwość, a nienawidzi błędu, że On nie pragnie czynić tych rzeczy. Wiedząc koniec na początku, Bóg nie czeka aż niepożądany wypadek stanie się, gdyż byłoby niemożliwe unicestwić go, ale z góry uprzedza jego wydarzenie, gdyby Mu nie był potrzebny. Wobec tych faktów określamy Boską wszechmoc jako Jego zdolność czynienia *wszystkiego*, co On pragnie uczynić. Żadna siła albo kombinacja sił nie będą nigdy tak silne, aby przeszkodzić mogły przeprowadzeniu Jego postanowień, tak jak Bóg powiedział: „Rada Moja ostoi się i wszystkę wolę Moję uczynię; rzekłem, a dowiodę tego; umyśliłem, a uczynię to” (Iz. 46:10,11; zob. również Ijoba 23:13,14). „Niemasz kto by wyrwał z ręki Mojej; gdy co uczynię i któż to odwróci [uniemożliwi]?” (Iz. 43:13). W świetle poprzedzających definicji, możemy zrozumieć ustępy, które mówią, że Bóg może uczynić wszystko i że nic nie jest niemożliwym dla Niego, co nie jest zawarte w ograniczeniu wyrażonym w tym paragrafie, „to u-

czynić co On pragnie uczynić”. W ten sposób następujące wyjątki tak powinny być rozumiane: Ijoba 42:2 - „Wszystko możesz [co pragniesz]”; u Mat. 19:26 - „U Boga wszystko [co On pragnie uczynić] jest możliwe”; i u Łuk. 1:37 - „Bo nie będzie niemożliwe [co On pragnie uczynić] u Boga żadne słowo”.

Po zbadaniu co jest rozumiane przez Boską wszechmoc albo wszechpotęgę, zobaczymy trochę więcej ustępów dowodzących, że wszechmoc jest jednym z Jego przymiotów istoty, i że ona jest czynna w Jego cudownych dziełach i sposobach. Bóg nazywa Siebie wszechmogącym w 1 Moj. 17:1: „Jam jest Bóg wszechmogący”. W 1 Moj. 18:13 mówi, że wszystko co On ma zamiar uczynić nie jest niemożliwe by nie uczynił. „Izali jest co trudnego u Pana?” To że Bóg miał i zawsze będzie miał taką moc, jest potwierdzone u Izajasza 26:4: „Boć w Panu Jehowie jest skała [moc] wieczna”. Tak samo jest wyraźnie potwierdzone o Boskiej wszechmocy, wszechpotędze, w Obj. 19:6 i 21:22. Boska moc jest niewyczerpana w Jego największych konfliktach z Jego nieprzyjaciółmi (2 Moj. 15:6-12). Nigdy nie będzie można umniejszyć Jego mocy do tego stopnia, by uczynić Go niezdolnym do wykonywania Jego celów (4 Moj. 11:23). Nikt nie może obalić Jego celu (4 Moj. 23:20). Boska moc jest o wiele większa niż połączona moc wszystkich innych istot (5 Moj. 3:24). Jego moc wywołuje we wszystkich drzenie (Ps. 77:19). On ma władzę życia i śmierci, z której nikt nie może być wybawiony i która ostatecznie zniszczy wszystkich Jego nieprzyjaciół (5 Moj. 32:39; 1 Sam. 2:6,7,10). Jego moc jest podporą Jego ludu (5 Moj. 33:27). Moc Jego będzie objawiona w swoim czasie wszystkim ludziom (Joz. 4:24). Jego moc nie jest zależna od drugich w pomyślnym działaniu (1 Sam. 14:6; 2 Kron. 14:11). Jego wszechmoc rozciąga się na wszystkie Jego stworzenia (1 Kron. 29:11,12; Dan. 4:35). Moc ta jest poparta przez Jego wiedzę, szczególnie w jej działaniu na korzyść dobra (2 Kron. 16:9; Dan. 3; 17; 6:27). Nikt nie jest zdolny pomyślnie Mu się sprzeciwić (2 Kron. 20:6; Ps. 66:4; Ijoba 11:10; 12:14; Iz. 27:4; 31:3). Moc Boża jest ogólnie używana do pomagania i błogosławienia (2 Kron. 25:8,9); ona błogosławi czyniących dobro, a karze złoślików (Ezdr. 8:22; Łuk. 1:49-51); jej zakres działania jest tak niezmierny jak wszechświat (Jer. 32:17, 27; 10:12,13; 5:22; Iz. 51:10; 50:2,3; 48:13; 40:12,22, 24,26,28; Przyp. 30:4; Ps. 148:5,8; 147:5,16,18; 29:3; 46:7; 65:7,8; 68:34; 74:13,15; 77:15-19; Ijoba 9:4-7,10,12,13). Człowiek pod przekleństwem jest bezsilny w Jego ręce (Ijoba 14:20). Bóg może uczynić każdą zmianę jaką zapragnie uczynić, chociaż niezrozumianą przez nas (Ijoba 26:11,14; 38:8,11; Psalm 104:7,9,29-32; 78:26; 89:9,10,14; 97:3-5). W mocy nikt nie jest Bogu równy (Ijoba 40:9; 41:10,11). Jego własna siła wysławia Go i wywołuje zaufanie w Nim (Psalm 21:14; 106:8; 118:16; 145:6; Iz. 63:12). Jego nieprzyjaciele są pewni najwyższej porażki (Ps. 76:7,8; Nah. 1:3-6; Joela 2:11; 3:16; Iz. 17:13; 19:1; 23:11; 33:3,13; Jer. 20:11; Żyd. 3:6,

9 - 11,15). Jego moc przeprowadza wszystkie Jego plany (Iz. 14:24,27). On jest zdolny zniszczyć zarówno duszę jak i ciało (Mat. 10:28; Jak. 4:12). Moc Boża przeważa nad demonami (Łuk. 11:20); wypełnia Jego obietnice (Rzym. 4:21); wzbudziła i wzbudzi umarłych (I Kor. 6:14); umożliwia chrześcijanom żyć właściwie (Efez. 1:19,20; 3:20; I Piotra 1:5). Zapewne iż moc Boża jest cudowną w sobie i w jej dziełach.

Zatrzymajmy się na chwilę i zastanówmy się nad Boskimi głównymi dziełami, jako wyrażeniami Jego wszechpotężnej mocy. Jedno z Jego największych dzieł to wszechświat w stworzeniu i zachowywaniu go. Nieograniczona jest przestrzeń tegoż wszechświata, w którym zawierają się niezliczone liczby systemów planetarnych, z których wiele miliardów udało się dotąd człowiekowi przy pomocy teleskopu zaobserwować; ale w bezgranicznych sferach przestrzeni, znajduje się ich bez wątpienia o wiele więcej, aniżeli te, które udało się dotąd odkryć. Każdy z tych planetarnych systemów ma swoje własne słońce; i jeżeli byśmy przyjęli że każdy z nich ma tyleż planet i księżyców ile ma nasz system słoneczny, to nasze umysły po prostu wzdrygnęłyby się przed niepojętym bezmiarem wyniku! Skąd wiemy, że są systemy jeszcze nie oglądane przy pomocy najsilniejszych teleskopów? Nieskończony bezmiar wszechświata i wymagania praw natury - grawitacja, przyciąganie, odpychanie, oraz siły odśrodkowe i dośrodkowe - pozwalają przypuszczać o ich istnieniu w nieskończonych polach przestrzeni, zachowując wszechświat w porządku w jego potężnym pochodzie systemów słonecznych i w harmonijnych ruchach każdej planety każdego systemu słonecznego. Stworzenie i porządne zachowywanie wszechświata jest przeto jednym z najwznioślejszych wyrażen Boskiej wszechmocy, jak również jednym z jej najpewniejszych dowodów. Najwymowniej i najwznioślej nazywa Pismo Św. wszechświat w tych zarysach, jako wyrażenia i dowody Boskiej wszechmocy. Chociażby tylko wieki upłynęły w jego stworzeniu, i prawach natury w jego realizacji, to niemniej jest on wyrażeniem wszechmocy; ponieważ wszechmoc używała tylko praw natury, jako metod w jej działaniu. Ożywiona i nieożywiona natura, opowiadają tę samą historię. Niewątpliwie Boska moc jest objawiona w stworzeniu i zachowywaniu człowieka, jako króla ziemi, jak również niższych ziemskich stworzeń, jako poddanych temu królowi. Zaiste, wyższego rzędu istoty niż ziemskie istoty, to jest niebieskie zastępy - księstwa i mocarstwa, trony i zwierzchności, cherubiny i serafiny, aniołowie i sam Archanioł - są wyższymi wyrażeniami Boskiej mocy niż ziemskie stworzenia.

Bardzo liczne są wyrażenia Boskiej mocy w historii Jego planu, połączone z dozwoleń złego wśród rodzaju ludzkiego w ogóle i wśród Jego ludu w szczególności. Opanowanie dozwoleń złego, przez które lud Jego jest przygotowywany do rozwinięcia charakteru do żywota wiecznego i świętego

panowania, oraz do nauczania reszty rodzaju ludzkiego o złośliwości grzechu i o pragnieniu nienawidzenia i unikania go, jest z pewnego punktu widzenia imponującym okazaniem Boskiej mocy. Zachowanie pierścienia wodnego w stanie nienaruszonym aż do czasu Noego i potem rozpuszczenie go w krople pod niszczycielskimi okolicznościami na bezbożnych a zachowanie sprawiedliwych, pokazuje wielką moc Bożą. Pomieszczenie języków rodzajowi ludzkiemu w Babel pokazuje Jego moc. W zniszczeniu bezbożnych ludzi i miast onej równiny, ale zachowaniu sprawiedliwego Lota i jego rodziny, mamy dalsze objawy Boskiej wszechmocy. Zadanie Egipcjom dziesięciu plag, w których objęte było zniszczenie jego pierworodnych z ludzi i zwierząt, zatopienie jego armii w morzu, a zachowanie pierworodnych Izraela z ludzi i zwierząt i potem całego narodu z wód morskich są widocznymi znakami mocy Jehowy, jak również zachowanie Izraela na puszcy, Jego cudowne karmienie go manną i wodą oraz wysuszenie Jordanu na przejście Izraela do Chanaanu. Pobicie wojsk Madańskich i Asyryjskich wykazywało ponownie Jego wszechmoc. Uczynienie ciałem, zmartwychwstanie i uwielbienie Jego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa, znowu świadczy o działalności Jego mocy. Rozwijanie i zachowywanie Jego spłodzonego Kościoła, wśród ataków Szatana przez Wiek Ewangelii aż do naszych czasów, pokazuje nam znowu wszechmoc Jehowy.

Ale Boski program jeszcze nie jest skończony. Program ten obejmuje przyszłe zniszczenie królestwa Szatana przez Chrystusa, włączając każdy uciemniający rząd, fałszywy religijny system, grabieżną arystokratyczną i kapitalistyczną organizację, jak również każdą inną złą i samolubną instytucję, zupełne związanie Szatana i jego upadłych aniołów, ich usunięcie z ziemskiej atmosfery i uwięzienie podczas Tysiąclecia, zmartwychwstanie wszystkich sprawiedliwych, wzbudzenie niesprawiedliwych, ustanowienie królestwa Bożego na całej ziemi, zniszczenie wszystkich warunków prowadzących do złego, stworzenie warunków prowadzących do sprawiedliwości i przekształcenie ziemi w raj, podniesienie upadłego rodzaju Adama przez posłuszeństwo do pierwotnej doskonałości, restytucja, uwolnienie Szatana i upadłych aniołów na ostateczną próbę rodzaju ludzkiego, zachowanie wiernych przy wiecznym życiu na tej ziemi, zniszczenie Szatana i grzesznych aniołów i ludzi przy końcu małego okresu, jaki nastąpi po Tysiącleciu oraz napełnienie ziemi chwałą Bożą. Zapewne te cudowne zarysy Boskiego Planu będą jeszcze przeprowadzone i wypełnione oraz będą one wszystkie, między innymi rzeczami, znanymi objawami Boskiej cudownej mocy - Jego wszechmocy!

I co więcej powiemy? Czy potem Boska moc przestanie działać? Na pewno nie! Z końcem Tysiąclecia Jego wielki dzień odpoczynku 7.000 lat Stworzenia skończy się. Inne stworzenia będą przeto następowały po uzupełnieniu ziemskiego stworzenia przez ręce Chrystusa w Ty-



siącleciu, w ostatnim siódmym Boskim dniu odpoczynku od Jego dzieła stwarzania. Na ile nam wiadomo, to z ciał niebieskich tylko Alcyone w Plejadach jest zamieszkałe przez Boga i Jego Aniołów i nasza ziemia przez ludzkość. Jeżeli Bóg postanowił, aby ziemia nie była stworzona na próżno, ale aby się stała wiecznym i doskonałym mieszkaniem dla udoskonalonego rodzaju ludzkiego, to Jego wolą jest również, aby i inne planety były podobnie zamieszkałe przez doskonałe stworzenia; bo dlaczego przyprowadzałby do egzystencji tyle systemów planetanych, jeżeli nie po to, aby były zamieszkane? Jeżeli ziemia nie została stworzona na próżno, ale została zaludniona przez ziemskie istoty, to powinniśmy spodziewać się, że inne planety zostaną też zamieszkane, aby nie były stworzone na próżno. Chrystus będzie Boskim dziedzicem (Rzym. 8:16,17), i dlatego odziedziczy cały wszechświat; właśnie Jezus jako głowa Kościoła, odziedziczył go przy Swoim uwielbieniu (Żyd. 1:2-4), tak przy uwielbieniu Jego Oblubienicy będzie dzielić Swoje dziedzictwo z Nią (Rzym. 8:16-18; Obj. 3:21). Gdy oni udoskonalą ziemię i rodzaj ludzki, uważane za pierwszą część ich dziedzictwa, to możemy być pewni, że przystąpią do rozwinięcia reszty ich dziedzictwa, wszechświata, jako ich wiecznej pracy; albowiem jest napisane, „ku rozmnożeniu tego [Jego, w angielskim] państwa i pokoju, któremu końca nie będzie” (Iz. 9:7). To rozmnożenie zdawałoby się zawierać w sobie przyprowadzenie do egzystencji nowych rządów istot. Takie twórcze dzieło jest zawarte w oświadczeniu Św. Pawła do Efez. 2:7 jako część wielkiej Boskiej łaski dla Kościoła. Że Bóg miłuje różnaitość jest to widoczne w Jego stworzeniach. Z tego faktu możemy niewątpliwie przyjąć, że On zamierza doprowadzić do stworzenia wiele różnych rządów istot, co również byłoby wymagane ze względu na różniące się warunki klimatu, jakie egzystują na różnych planetach naszego systemu słonecznego, ponieważ klimat na tych planetach musi wielce różnić się, zależnie od ich odległości od słońca. To zdaje się wymagać organizmów zupełnie odmiennych od naszych; ponieważ nasze ciała spaliłyby się na niektórych planetach naszego systemu słonecznego, a na innych zamarzyłyby. Stąd możemy bezpiecznie przyjąć, że nowe istoty będą odznaczały się wielkimi różnicami w ich naturach i zaletach. Przyprowadzenie do egzystencji i do doskonałości mieszkańców niezliczonych planet, które będą wszystkie uczynione doskonałymi mieszkaniem dla ich mieszkańców, byłoby imponującą demonstracją Boskiej wszechmocy, jak również innych przymiotów Boga. Zapewne Bóg w mocy Swojej jest najcudowniejszą Istotą; i przez nią On niewątpliwie wywołuje w nas podziw, ocenienie, uwielbienie i pochwałę. Zaiste Jemu będzie przypisana wszechpotężna, wieczna i dobroczynna moc!

W naszej dyskusji o Boskich przymiotach Istoty przychodzimy teraz do zastanowienia się nad Boską wszechwiedzą. Wszechwiedza znaczy

znajomość wszystkich rzeczy; dlatego gdy mówimy o Boskiej istocie wszechwiedzącej, to rozumiemy, że Bóg wie wszystko. To zawiera w sobie trzy rzeczy: że Bóg doskonale i zupełnie dostrzega, pamięta i rozumie wszystkie rzeczy. Człowiek w swojej doskonałości był pomiędzy innymi rzeczami, intelektualnym obrazem Boga; upadły zaś człowiek, ma wszystkie umysłowe władze doskonałego człowieka. Z naszej znajomości umysłowych władz człowieka możemy wnosić, jakie są Boskie umysłowe władze. Tym sposobem Boska umysłowość w jej władzach pojmujących posiada zdolność do obliczania, porządku, koloru, wagi, miary, kształtu, szczegółu, czasu, miejsca, muzyki, budowy, piękności, wzniosłości, intuicji itd., ze wszystkim co one w sobie zawierają. Jako drogi dostrzegania takich rzeczy Bóg nie tylko posiada to, co odpowiada naszym pięciu zmysłom - wzrokowi, słuchowi, powonieniu, smakowi i czuciu - ale i to czego my nie mamy, intuicyjną znajomość. Te władze umożliwiają Mu pojęcie każdej rzeczy przeszłej, obecnej i przyszłej. Co więcej, Boska umysłowość w jej władzach reprodukcyjnych posiada zdolność pamiętania o wszystkich rzeczach, które On dostrzegł. Boska umysłowość w jej władzach rozumowania posiada zdolność wyciągania indukcji i dedukcji, tj. wyrozumiewa wszystko od szczegółów do ogólnych konkluzji i od ogólnych konkluzji do drobiazgowości, jak również posiada władze wyciągania wniosków z wydarzeń przypadkowych ewentualności. Boska umysłowość w jej władzach wyobraźni, która wynika ze współdziałania powyższych trzech władz - dostrzegania, reprodukcji i rozumowania, posiada zdolność wynajdywania pomysłów wykonalnych w planach i stworzeniach. A wszystkie te intelektualne władze są nieskończone w ich zdolnościach, nieomylne w użytkach i doskonałe w rozwoju. To jest wszechwiedza.

Człowiek osiągnął znajomość w niektórych intelektualnych dziedzinach, takich jak: nauka, wynalazczość, filozofia, historia, sztuka, religia, filologia, socjologia, matematyka itd. Każda z tych dziedzin wiedzy kolejno posiada wiele podziałów, np. nauka posiada między innymi następujące gałęzie: kosmologię, astronomię, geologię, chemię, medycynę, fizykę, geografję, botanikę, zoologję, antropologję itd. Nawet najbardziej uczonej z ludzi, albo wszyscy razem połączeni, nie wiedzą wszystkiego, co jest do poznania w jakimkolwiek z tych podziałów powyżej wymienionych ogólnych dziedzin wiedzy. Bez wątplenia z postępowaniem czasu, szczególnie w wiekach następujących po Tysiącleciu wiedza ludzka będzie dalej postępować, wzrastając we wszystkich dziedzinach nauki. Ale nigdy człowiek nie pozna wszystko z każdej z nich. Natomiast Bóg wie wszystko w każdej dziedzinie wiedzy. Nie tylko to, ale On zna każde prawdopodobieństwo i możliwości ich. Żadna rzecz, żadna zasada, żadna możliwość, żadne prawdopodobieństwo, np. w kosmologii, astronomii, geologii, geografii, chemii, fizyce,

biologii, socjologii, fizjologii itd. nie jest Mu obce. On wie co jest w głębinach oceanów i w centrum ziemi, jak i na ich powierzchniach. On zna tak ściśle nieograniczony wszechświat, jak Swoj własny dwór. Nic nie może ująć Jego wzrokowi, nic nie ujdzie Jego uwagi i nic nie pozostaje, albo przechodzi poza Jego wiedzę. Najtrudniejsze zagadnienia, warunki i tajemnice są dla Niego otwartą księgą. Każde prawo natury, każdy elektron materii i każdy zakątek w przestrzeni albo substancji Bóg zna. „Wszystkie rzeczy obnażone są i odkryte oczom Tego, o którym mówimy” - Żyd. 4:13.

Boska wszechwiedza jest tym czynnikiem, który uplanował wszechświat i wszystkie jego stworzenia. Jego doskonała znajomość substancji - duchowych i materialnych - umożliwiła Mu urządzić dla wszechświata taką zawilność, jaką On tylko może objąć i pojąć. Jego wiedza o prawach grawitacji, przylegania, przyciągania, odpychania, względności, sił dośrodkowych i odśrodkowych, ciepła, zimna, światła, ciemności, elektryczności, życia, matematyki itd. były użyte przy stworzeniu świata oraz były i będą używane w jego zachowaniu i działaniu. Natura organiczna i nieorganiczna, jak i natura materialna i duchowa wykazują Jego cudowną znajomość w materii nieorganicznej, jak również w królestwie roślinnym, zwierzęcym i duchowym. Bóg przy używaniu Swojej znajomości w formach praktycznych w tworzeniu, zachowywaniu i działalności Jego stworzeń w królestwie nieorganicznym, organicznym i duchowym wykazuje inteligencję, która przechodzi nasze pojęcie, wobec której musimy się skłonić i oddać jej cześć. Boska znajomość grzechu, zła, ludzkich i duchowych istot, moralnych i religijnych praw, rozpoznanie i zarządzenie dla upadłego człowieka i aniołów, są dalszymi znamienymi okazami wiedzy Jehowy. Są tajemnice znajomości Bożej zakryte teraz przed nami, a które są daleko większe niż te, jakie były dotąd odsłonięte. Gdy zastanowimy się nad biblijną obietnicą o dalszych stworzeniach i rozwojach we wszechświecie, to przychodzimy do oczekiwania dziedzin wiedzy przewyższających nasze największe poloty wyobraźni. A gdy rozważamy, że ta wszystka przyszła wiedza, jak również wiedza przeszłych, obecnych i przyszłych rzeczy, zasad i istot, są znane Jehowie, to widzimy, że On jest wszechwiedzący.

Biblia w bardzo wielu ustępach zwraca uwagę na Boską wszechwiedzę, pokazuje to z wielu punktów widzenia i oświadcza o tym, jako o powszechnym fakcie, a później daje bardzo liczne szczegóły o niej. Przeto w ogólny sposób Jego wszechwiedza jest przedstawiona niezależnie od szczegółów (Ijoba 12:13,22; 21:22; 36:4; 37:15; Ps. 147:5; Iz. 29:15,16; 40:13, 14, 26-28; Jer. 10:12; 23:24; Rzym. 11:33; 1 Kor. 1:25; 1 Tym. 1:17; Żyd. 4:13; 1 Jana 3:20). Bóg wie wszystko o swoim ludzie, o Jego nieprzyjaciółach i o wszystkich innych ludziach (1 Moj. 16:13; 2 Moj. 3:7; 4 Moj. 14:27; 5 Moj. 2:7; 2 Sam.7:20; 2 Król. 19:27; Ijoba 23:10; 31:4; Ps. 1:6; 33:13-15; 66:7; 69:20; Przep. 5:21; Jer.

32:19). On zna umysły i serca wszystkich ludzi (5 Moj. 31:21; 1 Sam. 2:3; 16:7; 1 Król. 8:39; 1 Kron. 28:9; 29:17; Ijoba 42:2; Ps. 7:10; 11:4; 38:10; 44:22; 94:11; 139:1-4,6,12-16; Przep. 15:3,11; 16:2; 17:3; 24:12; Iz. 66:18; Jer. 11:20; 17:10; 20:12; Ezech. 11:5; Amos 4:13; Łuk. 16:15; Dz.Ap. 15:8; Rzym. 8:27; 1 Tes. 2:4). On szczególnie zna tych, którzy są Jego (2 Kron. 16:9; Ps. 37:18; 103:14; 119:168; 142:3; Mat. 6:4,8,18,32; 10:29,30; 1 Kor. 8:3; Efez. 1:8; 2 Tym. 2:19). On zna również zło grzeszników (Neh. 9:10; Ijoba 11:11; Amos 9:2-4; 1 Kor. 3:20). On widzi każdy szczegół w niebie i na ziemi (Ijoba 28:10,24; Jer. 23:24). Jego myśli i dzieła są głębokie i wielkie (Ps. 92:5; 104:24; 136:5; 147:4; Przep. 3:19,20; Jer. 51:15). Jego wiedza obejmuje przyszłość (Ijoba 24:1; Iz. 42:9; 44:7; 45:4; 46:10; 48:5,6; Dan. 2:20,22,28; Mat. 24:36; Dz.Ap. 15:18; Rzym. 8:29; 1 Piotra 1:2). Tym sposobem widzimy, że Biblia uczy o Boskiej wszechwiedzy w słowach ogólnych i w szczegółach. Streszczając, powiedzielibyśmy, że Boska wszechwiedza znaczy, że Bóg wie wszystko co On chce wiedzieć.

Myśl o Jego wszechwiedzy powinna uczyć nas pokory, ponieważ w porównaniu ze znajomością Bożą widzimy jak mało rozumiemy. Ona powinna nas uczyć ufności i poddania się Jego myślom i dziełom jako nieomylnym, w przeciwieństwie do naszych myśli i dzieł, które są omylne. Ona powinna uczyć nas nadziei w Prawdę pochodzącą od Niego, który udziela nam hojnie na tyle z Jego wiedzy, na ile chcemy ją przyjąć. Ona powinna uczyć nas oceniania Boga jako wiedzącego wszystkie rzeczy. I ona powinna uczyć nas czci dla Boga jako istoty tak wielkiej w Jego wiedzy.

Boska wszechobecność jest następnym przy-miotem istoty Jehowy, która zajmie naszą uwagę. Przedmiot ten jest błędnie rozumiany przez wielką liczbę ludzi. Jedni uważają Boga po prostu jako wielki umysł, a nie jako Istotę mającą ciało, drudzy zaś myślą o Bogu jako posiadającym umysł i ciało, ale tak jedni jak i drudzy rozumieją przez wszechobecność, że Bóg jest rozpowszechniony, umysłem lub ciałem, w każdej miejscowości, w każdym calu przestrzeni, a nawet w każdym atomie we wszechświecie - a więc takie jest ich pojęcie o Boskiej wszechobecności. Takie poglądy niewątpliwie są nonsensem i nie są biblijne, ale sprzeciwiają się licznym cytatom Pisma Św., które uczą, że Boskie mieszkanie jest w niebie (1 Król. 8:30,32,34,36,39,43, 45) - właściwie na Alcyone, jednej z Plejad (Ijoba 38:31). Nie znajdujemy w Piśmie Św. żadnego ustępu, z którego moglibyśmy pośrednio lub bezpośrednio wnosić, że Bóg, jako umysł czy też jako ciało, rozsiany jest w materii lub przestrzeni. Taki pogląd na wszechobecność Boską jest niewątpliwie wymysłem Szatana powziętym po to, by oszukać bezmyślnych, wprawić w zakłopotanie nabożnych, a zniechęcić rozumnych. Wiele rozpędu dał taki pogląd o Boskiej wszechobecności panteizmowi i agnostycyzmowi. Wszystkie ustępy Pisma Św.,

które traktują o Boskiej wszechobecności odnoszą się do działania Jego zalet poprzez cały wszechświat, a nie do Jego cielesnej obecności przenikającej wszystko.

Zastanówmy się co znaczy wszechobecność Boża, pojęta jako działanie Jego władz i przymiotów, tak w przestrzeni, jaki w materii wszechświata. Mówimy o wszystkim co widzimy, że jest w naszej obecności. Ponieważ Bóg widzi wszystko, więc wszystko znajduje się w Jego obecności. Stąd cały bezgraniczny wszechświat jest w Jego obecności, jest objęty zasięgiem Jego wzroku. Dalej Władza Boska, obejmująca cały wszechświat i posługująca się takimi siłami i prawami natury, jakie Bogu spodobało się stworzyć, sprawia, że działanie Boskie rozciąga się wszędzie. Bóg posiada również takie właściwości słuchu, że słyszy każdy głos w przestrzeni, tak jakby był wydany w Jego obecności. Boski zmysł węchu jest tak subtelny, że czuje On każdy zapach. Dotyczy to również Boskiego zmysłu dotyku i smaku. Niektóre ludzkie wynalazki potwierdzają prawdopodobieństwo i słuszność takiego poglądu. Potężny teleskop zbliża wszechświat do naszego oka. Potężny mikroskop pozwala nam dostrzec molekuły choć nie atomy. Dzięki radiu słyszymy głosy z drugiej strony kuli ziemskiej. Telefon zezwala na rozmowy przez oceany i kontynenty. Aby przy pomocy przewodu czy kabla uruchomić maszynę na drugim krańcu świata wystarczy nacisnąć guzik. Promienie Millikana, pięćdziesięciokrotnie silniejsze od promieni Roentgena, przeświełają najbardziej zwartą materię. Oko Boskie ma nieskończenie większą potęgę wzroku niż oko nasze posługujące się teleskopem, mikroskopem czy promieniami Millikana. Ucho i głos Boski mają niepomiarne większą siłę niż ta, którą telefon czy radio wzbogaca nasz głos i słuch. Wiedza i potęga Boska pozwala Mu władać prawami i siłami natury na takich dystansach, których nie może ogarnąć elektryczność z pomocą opanowanych przez nas środków technicznych. Tak więc, zwiększone przez wynalazki pole ludzkiego działania daje nam niejaki pojęcie o nieskończonej mocy Boskiej zawartej w Jego przyrodzonych właściwościach. Rozumiemy zatem, co ma na myśli Pismo Św. mówiąc o Boskiej wszechobecności. Tym sposobem Boskie siły i zalety sprawiają, że świadomość i działanie Jego obejmują cały świat, tak jakby był On cielesnie wszechobecny. Wszechobecność Boska nie oznacza zatem, że Bóg jako duch lub ciało, czy jako duch i ciało znajduje się w każdym zakątku wszechświata i w każdej cząsteczce materii, lecz że Jego siły i zalety działają wszędzie.

Jeśli przestudiujemy ustępy Pisma Św., które mówią o wszechobecności Boskiej, to stwierdzimy, że uczą one o wszechobecności tej w sposób przez nas podany. Jakub na przykład, w śnie swym w Bethel widział drabinę stojącą na ziemi, której wierzchołek sięgał nieba, aniołów zstępujących i wstępujących po niej oraz Boga u jej szczytu przemawiającego doń. Wizja Jakuba i jego powiedzenie: „Zaprawdę, Pan jest

na tym miejscu, a jam nie wiedział” (1 Moj. 28:16) wykazują, że Bóg był faktycznie w niebie, gdyż tam Go Jakub w swej wizji ujrzał, lecz przez głos i obietnice dane Jakubowi, Bóg był w Bethel. Wiele ustępów Biblii uczy, że nie można umiejscowić Boga w jakimś określonym punkcie, na przykład w jednej z trzech świątyń, które dla Niego wzniesli Żydzi (1 Król. 8:27; Dz.Ap. 7:48,49). Pierwszą z tych cytat podamy dosłownie i wyjaśnimy krótko przy pomocy komentarza podanego w nawiasach: „Izali Bóg będzie mieszkał na ziemi? [Forma pytania narzuca odpowiedź negatywną, która zaprzecza cielesnej wszechobecności Boga]. Oto niebios a nieba niebios nie mogą cię ogarnąć [w wykonywaniu Twoich władz i przymiotów nie możesz ograniczyć się do nieba tylko]: jakóż daleko mniej ten dom, którym zbudował [może stanowić jedyną sferę działania Twych władz i przymiotów]?” Cały ten ustęp wskazuje, że ziemia nie jest sposobnym domem dla tak wielkiej Istoty, której władze i przymioty nie mogą być ograniczone nawet do nieba, a co dopiero do świątyni Jerozolimskiej. Cytata ta z pewnością przeczy cielesnej wszechobecności Boga, uczy natomiast o wszechobecności działania Jego władz i przymiotów. Prawdziwa wszechobecność Boża, polegająca na działaniu Jego potęgi i przymiotów przedstawiona jest w pięknych słowach Psalmu 139:3,5,7-10: „Tyś chodzenie moje i leżenie moje ogarnął [przez moc Opatrzności Twej, która mnie strzeże]. Z tyłu i z przodu otoczyłeś mię [Twą opieką] i położyłeś na mię rękę Swą [ręka Boska symbolizuje Jego moc]. Dokąd ujdę przed duchem Twoim [przed Twą mocą, Twymi przymiotami], a dokąd przed obliczem Twoim [przed wzrokiem Twoim] ucieknę? Jeślibym wstąpił do nieba, jesteś tam [w Swej chwale]; i jeźlibym sobie posłał w grobie [odszedł do hadesu, w zapomnienie], i tam jesteś przytomny [przez Twą moc zmartwychwstania]. Wziąłbym skrzydła [promień] rannej zorzy [miejsce gdzie wschodzi słońce, wschód] abym mieszkał na końcu morza [Morze Śródziemne leży na zachód od Palestyny, Zachód; zatem gdyby był gdziekolwiek na ziemi], i tam by mnie ręka Twoja [moc Twoja] prowadziła, a osiągnęłyby mnie [bezpiecznym uczyniła] prawica Twoja [największa potęga i łaska]”. W ustępie tym działanie mocy i przymiotów Boga w stosunku do Jego ludu jest najpiękniej opisane i dowodzi, że wszechobecność Boża dotyczy Boskiej mocy i Boskich przymiotów, nie zaś Jego ciała czy umysłu lub ciała i umysłu łącznie, które miałyby przenikać przestrzeń.

Inny dowód tej samej tezy znajdziemy u Jeremiasza 23:23,24. „Izalim ja tylko Bogiem [potężnym, gdyż słowo Bóg oznacza istotę potężną] z bliska? a nie jestem Bogiem [istotą potężną] z daleka? [czyż jako Istota potężna mogę używać Mejej mocy i przymiotów tylko w bliskości Mejego ciała, a nie z daleka? Jest to niezbity dowód, że ciało Boskie może znajdować się o jednym czasie tylko w jednym miejscu]. Izali się kto skryje w skrytości, abym go nie

widział? mówi Pan [Chociaż jestem w ciele, które może być w danym czasie w jednym tylko miejscu, niemniej posiadam moc i przymioty, które pozwalają mi widzieć każdą istotę i każdy przedmiot, gdziekolwiek by się znajdował]. Izali ja nieba i ziemi nie napełniam [posługując się mocą moją i przymiotami]? mówi Pan”. Zdanie to dowodzi jasno, że Bóg działa nie tylko z bliska, ale i z wielkiej od Siebie odległości. Stąd wniosek, że nie jest On wszechobecny cieleśnie, lecz przez działanie Swojej potęgi i przymiotów; gdyby bowiem ciało Boskie znajdowało się wszędzie, wszystko byłoby blisko Niego, nie natomiast nie mogłoby być od Niego oddalone. Inny ustęp (Mat. 28:20): „A oto Jam jest z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” daje nam obraz Boga przebywającego ze Swym ludem nie cieleśnie, ale w sposób współczujący, udzielając mu pomocy, opieki itd.; Jezus bowiem nie przebywał cieleśnie na ziemi w Wieku Ewangelii, lecz znajdował się w niebie (Dz.Ap. 3:21). A więc Bóg nie jest z nami cieleśnie w miejscu naszego pobytu, lecz działa tu poprzez Swą moc i przymioty. Ta prawda wyrażona jest dobitnie w Dz.Ap. 17:24,27,28: „Bóg który uczynił świat i wszystko co na nim, ten będąc Panem nieba i ziemi [władcą nieba i ziemi, którymi rządzi nie przez swą cieleśną wszechobecność, lecz przez Swą potęgę, autorytet itp., podobnie jak ziemscy władcy nie są obecni cieleśnie w każdym zakątku swego państwa, lecz wykonują swą władzę przez narzędzia swjej potęgi i autorytetu, które obejmuje cały obszar podległy ich władaniu] nie mieszka w kościołach ręką uczynionych [lecz w Swej niebiańskiej siedzibie, nie jest więc przeto obecnym wszędzie cieleśnie]..., aby szukali Pana, owaby go śnać namacali i znaleźli, aczkolwiek od każdego z nas nie jest daleko [duchowo, nie cieleśnie]; albowiem w Nim [po grecku brzmi to „przez” a nie „w”; czytaj zatem *przez* Jego moc, łaskawość i miłość] żyjemy i ruszamy się i jesteśmy”. Ustęp ten zaprzecza wszechobecności Boga jako ciała i Boga jako wielkiego umysłu, wypełniającego świat. Podobnie jak inne teksty, i ten uczy o Boskiej wszechobecności rozumianej jako działanie jego mocy i przymiotów.

Dotąd przestudiowaliśmy ustępy Pisma Św. uczące o wszechobecności Boskiej i stwierdziliśmy, że żaden z nich nie uczy o wszechobecności Boga pojętej cieleśnie, ani o wszechobecności Jego jako wielkiego umysłu, wypełniającego świat. Uczą natomiast o wszechobecności Jego w działaniu Jego mocy i przymiotów. Pisma są więc zgodne w tym przedmiocie i dają słuszny pogląd na tę sprawę, odpowiadający doświadczeniu, zdobytemu przy pomocy ograniczonych naszych spostrzeżeń; wiemy zatem iż jest prawdziwy.

Dalszym przymiotem istoty Jehowy jest Jego zwierzchnictwo. Przez Boskie zwierzchnictwo mamy tu na myśli dwie cechy: (1) Bóg w Swojej osobie, charakterze, planie i dziełach jest nieskończenie wyższy od wszystkich innych istot, nie wyłączając Pana naszego, Jezusa; i (2)

wszystkie istoty i przedmioty są, powinny być i ostatecznie będą Mu poddane - a ktokolwiek nie zgodzi się na takie podporządkowanie, będzie w końcu unicestwiony. Zwierzchnictwo Boże oznacza więc w pierwszym rzędzie, - że Bóg w Swej osobie, charakterze, planie i dziełach jest nieskończenie wyższy od wszystkich innych istot, nie wyłączając nawet Pana Jezusa. Z tego wynika, że w Swym istnieniu jest On najwyższą, a w rzeczywistości jedyną istotą nie stworzoną - taką, która istniała zawsze. Jest On najwyższy pod względem przymiotów istoty. Jest najwyższy pod względem wszystkich przymiotów dobrego charakteru, szczególnie mądrości, mocy, sprawiedliwości i miłości. Co więcej - Jego plany, obejmujące cały wszechświat i wszystkie stworzenia przeszłe, obecne i przyszłe, są największe. W końcu Jego dzieła - stworzenia, opatrności, odkupienia, nauczania, usprawiedliwienia, uświęcenia i wybawienia - są największe. Bóg jest tedy Istotą najwyższą w swej istocie, charakterze, planach i dziełach, niepomniernie wyższą pod tym względem od wszystkich innych istot. Jest On również Istotą najwyższą w tym znaczeniu, że posiadał i będzie w końcu posiadać władzę i moc nad wszystkimi innymi istotami. Zwierzchnictwo Jego uznawane było przez wszystkie istoty w niebie, dopóki Lucyfer nie zbuntował i nie odwiódł niektórych aniołów od podległości Bogu. Lecz i ci nawet muszą uznać granice, które im Bóg wyznaczył. Ludzkość również zbuntowała się przeciw Bogu, ale może poruszać się jedynie w granicach nakreślonych jej pod Boską kłatwą. Niektórzy ludzie i upadli aniołowie poddają się teraz sami dobrowolnie zwierzchnictwu Bożemu, uznając je w tym życiu. Ci, którzy nie uczynili tego w obecnym życiu, będą mieli sposobność uznania zwierzchnictwa Bożego później. Wielu skorzysta z tej sposobności i w Wiekach, które przyjdą, podda swe życie na zawsze Boskiemu zwierzchnictwu. Wszyscy inni - zarówno ludzie jak aniołowie - którzy tego nie uczynią, zostaną unicestwieni i w końcu zwierzchnictwo Boskie uznane zostanie w motywach, myślach, słowach i czynach przez wszystkie żyjące istoty, zarówno te, które to zwierzchnictwo zawsze uznawały, jak i te które przez jakiś czas nie chciały się mu poddać, lecz wreszcie skłoniły się przed Nim.

Zwierzchnictwo Boskie, jeśli chodzi o Jego osobę i przymioty Jego istoty, jest widoczne z odnośnych cytat, które dotąd były podane w tym przedmiocie. Czym jest zwierzchnictwo Boskie, gdy chodzi o Jego osobowość, charakter, plany i dzieła dowiemy się z ustępów Pisma Św., które podamy traktując o tych sprawach z innego punktu widzenia. Tutaj zamieszczamy tylko ogólne dowody Pisma Św., stwierdzając Boskie zwierzchnictwo. Biblia potwierdza tę prawdę w wieloraki sposób: (1) wszystko jest własnością Boga (1 Moj. 14:19; 1 Kron. 29:11; Psalm 50:10; Ezech. 8:4; Obj. 4:11); (2) Bóg włada naturą (Ijoba 38:33; Jer. 31:35; 33:25); (3) Bóg jest najwyższym prawodawcą (2 Moj. 20:2; Iz. 32:22; Mat. 4:10; 22:37); (4) Bóg doświad-

cza ludzi (5 Moj. 13:1; Ijoba 2:6; 1 Kor. 11:19); (5) Bóg darzy łaską (Rzym. 9:22; 2 Tym. 2:25); (6) Bóg rozporządza ludzkim życiem (Obj. 22:2; 1 Sam. 16:3); (7) Bóg sędzi ludzi, narody i aniołów (Dan. 4:17; Rzym. 12:19; 1 Kor. 6:3; Obj. 11:18). Biblia uczy, że Bóg jest zwierzchnikiem nawet w stosunku do Pana Jezusa (Jana 10:20; 14:28; 1 Kor. 3:23; 11:3; 15:24, 27,28; Filip. 2:6; Efez. 1:17; 1 Piotra 1:3; Ps. 45:7, 8 porównaj z Żyd. 1:8,9). Pismo Święte dowodzi, że Bóg będzie ostatecznie uczczony jako Istota Najwyższa (1 Kor. 15:28; Filip. 2:9-11; Obj. 5:12,13; 19:6; 5 Moj. 10:14,17; Psalm 47:3,4,8,9; 83:19; 97:9; 145:11-13; Rzym. 14:11). A więc nauka o zwierzchnictwie Jehowy jest nauką Pisma Świętego.

Ostatnim przymiotem Boskiej istoty jest Jego bezdenność. Rozumiemy przez to, że żadne z Boskich stworzeń nie jest w stanie w pełni i we wszystkich szczegółach pojąć Jego istoty, przymiotów, myśli i dzieł. Bóg, rzecz prosta, w pełni rozumie Samego Siebie i każdy szczegół Swej istoty, przymiotów, myśli i dzieł, a te spośród Jego stworzeń obdarzonych inteligencją, które są w zgodzie z Nim, rozumieją pewne cechy Jego istoty, przymiotów, myśli i dzieł. Na przykład nasze zastanawianie się nad istotą i przymiotami Boskiej istoty wyświectliły nam pewne zarysy tego zagadnienia. Innych zarysów natomiast nie możemy w pełni pojąć, między innymi tego zarysu, że istota Boska nie ma początku. Gdy w łańcuchu przyczyn sięgnęliśmy do Pierwszej Przyczyny, stwierdziliśmy, że Bóg nie może mieć początku, albowiem istota Jego nie ma przyczyny; jak to się dzieje zrozumieć jednak nie możemy. Argument przyczyny i skutku udowadnia nam rozumowo fakt, że Bóg jest bez początku, lecz ani to rozumowanie, ani żadne inne nie wytłumaczy nam w jaki sposób Bóg może istnieć bez początku. Rozum nasz nie jest zdolny pojąć wszystkiego co wiąże się z Boską istotą, w szczególności z Jego istnieniem bez początku i stąd pewne przejawy Jego istoty są dla nas niepojęte. Boska wieczność w przeszłości nie jest w pełni dla nas zrozumiała. Podobnie niepojęte są prawie wszystkie inne przymioty Jego istnienia, z wyjątkiem może przymiotu jedności, zwierzchnictwa i bezdenności. A więc, choć rozumiemy słuszność prawdy, że Bóg posiada ciało, nie możemy w pełni pojąć, jakim jest to ciało. Tak samo nie możemy pojąć Jego duchowości, samoistnienia, samowystarczalności, nieśmiertelności, wszechmocności, wszechwiedzy, wszechobecności, niewidzialności itd., aczkolwiek możemy zrozumieć, że Bóg te

właściwości posiada i objąć umysłem niektóre ich zarysy. Stworzeni na podobieństwo Boga, możemy Go po części zrozumieć w Jego istocie, przymiotach, myślach i dziełach. Ale będąc w przeciwieństwie do Boga istotami skończonymi i ograniczonymi, nie jesteśmy w stanie pojąć Boga we wszystkich szczegółach Jego istoty, przymiotów, myśli i dzieł. Doświadczenie mówi nam, że Biblia uczy prawdziwie utrzymując, iż żadne ze stworzeń Boskich nie może Go ogarnąć.

Następujące świadectwa zawarte w Piśmie Świętym wskazują, że pewne zarysy Boskie są dla nas niepojęte: „Rzeczy tajemne należą Panu Bogu naszemu; a jawne nam i synom naszym aż na wieki” (5 Moj. 29:29); „Bóg... czyni rzeczy wielkie i niewybadane [niepojęte]” (Ijoba 5:8,9); „Izali tajemnice Boże wybadasz [w pełni zrozumiesz]? Albo doskonałości wszechmocnego dościgniesz?” (Ijoba 11:7); „Oto teć są tylko części dróg Jego [tzn. że możemy zrozumieć pewne zarysy Jego], lecz i ta trocha niewybadana [nie rozumiana] cośmy słyszeli o Nim, a grzmot wielkiej możności Jego któż zrozumie?” (Ijoba 26:14); „Oto Bóg jest wielki, a poznać [w pełni zrozumieć] Go nie możemy, a liczba lat Jego dościgniona być nie może [wieczystość Jego nie może być przez nas w pełni rozumiana]” (Ijoba 36:26). „Sprawuje rzeczy tak wielkie, że ich zrozumieć nie możemy... wszechmogący jest, doścignąć [w pełni] Go nie możemy” (Ijoba 37:4,22); „Dziwniejsza umiejętność Twoja [tajemnic Jehowy] nad dowcip mój; wysoka jest, nie mogę jej pojąć” (Psalm 139:6); „Wielkość Jego nie może być dościgniona” (Psalm 145:3); „Tak nie wiesz [w pełni] sprawy Bożej, który wszystko czyni” (Kaz. 11:5); „Nie może być dościgniona [pojęta] mądrość Jego” (Iz. 40:28); „O głębokości bogactwa i mądrości i znajomości Bożej! Jako są niewybadane [niepojęte] sądy Jego i niedoścignione drogi Jego! Bo któż poznał [w pełni zrozumiał] umysł Pański? Albo kto był rajcą Jego?” (Rzym. 11:33,34). Powyższe cytaty Pisma Świętego, które mówią o naszej niezdolności zgłębienia tajemnic Bożych każą nam cenić, czcić, wielbić i chwalić Niepojętego.

Rozważania nasze nad czternastu głównymi przymiotami Boskiej istoty wywyższają Boga w naszym pojęciu. Powinny wzmóc naszą ufność, cześć, miłość i uwielbienie Boga w Jego pełnej doskonałości. Jakżeż wielkim jest nasz Bóg w Swych przymiotach Istnienia! Zaprawdę w Nim i tylko w Nim jest szczyt wszelkich doskonałości! Oddajmy Mu więc wszelką cześć i chwałę.

## ELEMENTY I WYŻSZE PIERWSZORZĘDNE ŁASKI BOSKIEGO CHARAKTERU

(E. tom I, roz. 3)

SPRAWIEDLIWA POSTAWA WOBEC ZŁA. ŚWIĘTE UCZUCIA. ŁASKI. SIŁA. PRZEWAGA JEGO WYŻSZYCH PIERWSZORZĘDNYCH ŁASK. RÓWNOWAGA. KRYSTALIZACJA. TRZY KLASY ŁASK. WYŻSZE PIERWSZORZĘDNE ŁASKI. MĄDROŚĆ. SPRAWIEDLIWOŚĆ. MIŁOŚĆ (BEZINTERESOWNA). MIŁOŚĆ (OBOWIĄZKOWA). MOC. DZIAŁANIA BOSKICH WYŻSZYCH PIERWSZORZĘDNYCH ŁASK.

**W** POPRZEDNIM rozdziale rozważaliśmy o przymiotach Boskiej Istoty. Jako pierwszy zarys w badaniu Boskiego charakteru by-

łoby właściwą rzeczą zbadać elementy Jego charakteru tj. ogólne formy, w których Jego charakter istnieje i działa oraz ogóln-

ne składniki, z których się składa. Otóż jest ich siedem: (1) sprawiedliwa postawa wobec zła; (2) święte uczucia; (3) łaski; (4) siła w każdym elemencie charakteru; (5) przewaga Jego wyższych pierwszorzędnych łask nad Jego niższymi pierwszorzędnymi uczuciami i łaskami i nad Jego drugorzędnymi i trzeciorzędnymi łaskami właściwie spojonymi; (6) równowaga charakteru; i (7) krystalizacja charakteru. W tej dyskusji nie jest naszym celem podać szczegóły o tych punktach; ale raczej naszym celem jest podać tylko ogólne myśli o nich, ponieważ szczegóły nastąpią. Pierwszy element Boskiego Charakteru powyżej podany jest ten, który utrzymuje sprawiedliwą postawę wobec zła. Sprawiedliwa postawa wobec zła przede wszystkim brzydzi się nim, nienawidzi go jako obrzydliwość. Bóg czyni to, ponieważ jest sprawiedliwy, a zło jest złem samo w sobie i w jego skutkach. Ono jest złem samo w sobie, ponieważ jest przeciwne prawu Bożemu, które jest oparte o Jego Sprawiedliwość, jest w harmonii z nią i z niej wypływa, a natomiast zło działa na szkodę w moralnym porządku spraw; albowiem ono niewątpliwie rozrywa społeczne stosunki między Bogiem a Jego dobrowolnie grzeszącymi moralnymi stworzeniami i czyni to samo w stosunkach tych stworzeń między nimi, jak również szkodzi tym stworzeniom. Przeto sprawiedliwa postawa wobec zła sprawiedliwej istoty musi być wstrętem. Dlatego Bóg, jako sprawiedliwa istota, w tego rodzaju wypadku musi brzydzić się złem. Biblia podaje nam pod tym względem liczne dowody: „wszystkie drogi Jego są sprawiedliwe. Boć jest Bóg prawdziwy, a nie masz w Nim nieprawości, sprawiedliwy i prawy jest” (5 Moj. 32:4). „Uprzejmym jest Pan... w Nim nie masz żadnej nieprawości” (Psalm 92:16); „Jakąż nieprawość znaleźli ojcowie wasi przy Mnie, iż się oddalili ode Mnie?” (Jer. 2:5). „Czyste są oczy Twoje, tak że złe patrzeć i bezprawia widzieć nie mogą” (Abak. 1:13) Dodatkowo następne przytoczone ustępy pokazują, że Bóg brzydzi się złem: 1 Moj. 6:6; 5 Moj. 25:16; Ps. 5:5-7; Przep. 6:16-19; 21:27; Jer. 44:4,22; Zach. 8:17; Łuk. 16:13; Obj. 2:6,15. Tym sposobem pierwszym zarysem Boskiej sprawiedliwej postawy wobec zła jest wstręt, który uznajemy, iż jest właściwym.

Oprócz takiego wstrętu Bóg unika zła. On nie będzie go praktykować, ponieważ jest przeciwne: Jego charakterowi w świętości i w Jego sprawiedliwości. Bóg będąc doskonałym w charakterze, niewątpliwie musi mieć wstręt do zła, dlatego nie będzie, ani nie może go praktykować. Pismo Święte jest jasne co do tego zarysu Jego sprawiedliwej postawy wobec zła. Przytoczymy kilka stosownych ustępów: „Niech będzie daleka niepobożność od Boga i nieprawość od Wszzechmocnego. A zgoła Bóg przewrotnie nie czyni, a Wszzechmocny nie podwraca sądu” (Ijoba 34:10,12). „Kto mu rzecze: uczyniłeś nieprawość?” (Ijoba 36:23). „Aby kto wywrócił człowieka w sprawie jego, Pan się w tym nie kocha... Z ust Najwyższego nie pochodzi zło” (Treny 3:36,38). „Izali Sędzia wszystkim ziem

nie uczyni sprawiedliwości” (1 Moj. 18:25). „Bo nie masz u Pana, Boga naszego niesprawiedliwości” (2 Kron. 19:7). „Jeszcze niesprawiedliwość u Boga? Nie daj tego Boże!” (Rzym, 9:14). „A względu na osoby u Niego nie masz” (Efez. 6:9). „Nie jest Bóg niesprawiedliwy, aby zapomniał pracy waszej i pracowitej miłości” (Żyd. 6:10). Widzimy przeto, że Biblia naucza, iż Bóg unika zła, a to jest częścią Jego sprawiedliwej postawy wobec grzechu. I z powodu tej samej postawy wobec grzechu, sprzeciwia się mu. Bóg sprzeciwia się grzechowi przez nauczanie o nim, przez ostrzeganie przeciwko niemu, przez karanie tych, którzy bawią się nim, przez urządzenie zarządzeń i ruchów przeciwko niemu. W Biblii jest wiele nauk i przykładów o zarysie Jego sprawiedliwej działalności wobec zła. Jego nauki ostrzegające Kaina, Faraona, Izraela, Baalama, Saula, Dawida itd., są przykładami pewnych form Jego opozycji do zła; a Jego karania tych i innych są ilustracjami jeszcze innej formy sprzeciwiania się złu. Zarządzenie, które Bóg dał cielesnemu i duchowemu Izraelowi przeciwko złu w jego różnych formach, stanowi inny sposób, przez który On pokazał Swoją opozycję do zła. Ponadto doświadczenia rodzaju pod przekleństwem, Dzień Pomsty i Wtóra Śmierć są tylko dalszymi ilustracjami Boskiego sprzeciwiania się złu. Następujące cytaty potwierdzają to: 1 Moj. 3:7-24; 4:9-14; 6:5-7; 1 Król. 13:33,34; Ps. 94:23; Iz. 50:11; Jer. 5:25; 21:14; Ezech. 11:21; Rzym. 5:12-21; Gal. 6:7. Tym sposobem widzimy, że Bóg sprzeciwia się złu. Przeto w Jego brzydzeniu się złem, wstrzymywaniu się od niego i sprzeciwianiu się mu, Bóg pokazuje, że jednym z elementów Jego charakteru jest sprawiedliwa postawa wobec zła.

Drugim elementem Boskiego charakteru są święte uczucia. To znaczy, że Boskie uczucia są święte w ich naturze, w przedmiotach, do których się przywiązują i w sposobie, przez który się wyrażają. Te uczucia są częściowo intelektualne, częściowo artystyczne, częściowo religijne, częściowo samolubne (nie grzesznie samolubne) i częściowo społeczne. Jego intelektualne (umysłowe) uczucia są Jego miłością do poznawania, miłością do pamiętania i miłością do rozumowania. Ta forma Jego miłości jest świętą; ona wykonuje się w święty sposób wobec świętych przedmiotów. Jego artystyczne uczucia są Jego miłością do piękna, Jego miłością do wzniosłości, Jego miłością do wymowy, Jego miłością do humoru, Jego miłością do przyjemności i Jego miłością do twórczości. Ta miłość jest świętą w sobie: Ona wykonuje się w święty sposób i przywiązuje się do tego, co jest święte w tych rzeczach. Jego religijne uczucia są Jego miłością do wierzenia i polegania na rzeczach wiary, Jego miłością do żywienia nadziei w rzeczach nadziei, Jego miłością do stałości woli, Jego miłością do wytrwałości woli, Jego miłością do słusznego poważania dobrych zasad, Jego miłością do słusznej miłości Jego stworzeń i Jego bezinteresownym poważaniem dobrych zasad i Jego stworzeń. Jego religijną miłość, Jego



bezinteresowną miłość, On wykonuje w święty sposób, ona osiąga święte przedmioty; a jeśli pewne przedmioty nie są święte, jak upadli aniołowie i ludzie, to Bóg wykonuje tę miłość wobec nich, aby uczynić ich świętymi.

Następnie Boskie samolubne uczucia są święte. Samolubne uczucia mogą być święte albo nie, zależnie od ich zalety, ich sposobu działania i od rzeczy, do których one przywiązują się. W Bogu wszystkie Jego samolubne uczucia są święte, albowiem ich zalety są święte: one działają w święty sposób i przywiązują się do świętych rzeczy. Tym sposobem Bóg posiada miłość do należytego samoszacunku, miłość szacunku do innych, miłość do swobody, bezpieczeństwa, życia, samoobrony, ukrycia, osiągnięcia i zachowania, zaatakowania i (duchowego) jedzenia i picia. Boskie społeczne uczucia są święte. O tych uczuciach musimy dać pewne wyjaśnienia, tak aby uczynić jasnymi te kwestie. Np. Bóg miłuje Swoje żony; lecz to musi być wyjaśnione, że tak jak człowiek pojmuje kwestię żon, to Bóg nie miał, nie ma i nie będzie miał żon. Ale On miał, ma i będzie miał symboliczne żony. Iz. 54:1-17 w porównaniu z Gal. 4:27 dowodzi, iż Przymierze Sary, tj. obietnice dane pod przysięgą Chrystusowi, Głowie i Ciału i słudzy, którzy zastosowują te obietnice do wiernych Nowych Stworzeń, są Boską (symboliczną) żoną. Gal. 4:21-31 dowodzi również, że Przymierze Agary, tj. obietnice Zakonu dane Izraelowi i słudzy, którzy zastosowywali te obietnice do Izraela, także byli symboliczną żoną Boga. To samo będzie prawdą z Nowym Przymierzem, które jest przedstawione przez Keturę, trzecią żonę Abrahama, jak to wnioskujemy z paraleli Sary i Agar i z napomknięcia o potomstwie Ketury przedstawiającym tych, którzy rozwiną się jako dzieci pod Nowym albo Tysiącletnim Przymierzem (Iz. 60:6). Stąd widzimy, że Bóg ma miłość do żony, miłość do dzieci, miłość do przyjaciół, miłość do domu (Raju Bożego, Obj. 2:7) i miłość do ojczyzny (wszechświata). Ta miłość jest świętą, albowiem świętość jest jej zaletą, ponieważ wykonuje się w święty sposób i zwraca się do świętych przedmiotów. Przeto Boskie uczucia są drugim elementem Jego charakteru.

Trzecim elementem Boskiego charakteru są Jego łaski. Zazwyczaj mówimy o głównych przymiotach Boskiego charakteru jako mądrości, mocy, sprawiedliwości i miłości. Lecz jak Św. Piotr pokazuje nam w jego znakomitym problemacie przydawania (2 Piotra 1:5-7), to one mogą być rozwiązane na części jak następuje: Mądrość jest kombinacją wiary, nadziei (która jest sercem męstwa) i znajomości. Moc (siła woli jako różniąca się od wszechmocy, która jest przymiotem istoty, a nie charakteru) jest kombinacją samokontroli i cierpliwości. Sprawiedliwość jest kombinacją pobożności (obowiązkowej miłości do Boga; w Boskim wypadku ona odnosi się do dobrych zasad, a nie do jakiejś osoby, bo gdyby tak było, to znaczyłoby, że Bóg ma zwierzchnika - co jest niemożliwością) i braterskiej miłości (obowiązkowej miłości

do bliźniego). Św. Piotr nie analizuje miłości, lecz tylko wzmiankuje o niej. (W naszej Biblii - 2 Piotra 1:7 - jest podane: „a do miłości braterskiej łaskę”. Wyraz „łaska” w tym miejscu jest błędny. W greckim znajduje się tu wyraz *agape*, który oznacza *miłość*, tj. *miłość bezinteresowną*. W dalszych paragrafach znajduje się dokładne określenie obu form miłości, znajdujących się w tym wierszu). Te siedem łask nazywamy wyższymi pierwszorzędnymi łaskami, ponieważ one są łaskami, które działają przez religijne uczucia jako ich zalety i są głównymi, panującymi łaskami. Te łaski w Bogu są święte; one działają w święty sposób i przywiązują się tylko do świętych przedmiotów. Lecz w dodatku do tych wyższych pierwszorzędnych łask, Bóg posiada jako części trzeciego elementu Jego charakteru niższe pierwszorzędne łaski oraz drugorzędne i trzeciorzędne łaski.

Boskie niższe pierwszorzędne łaski są zaletami, które działają przez Jego samolubne i społeczne uczucia jako zalety tych uczuć. Tym sposobem Boska samoufność, samozadowolenie i samopoważanie są łaskami, które działają przez Jego szacunek dla samego Siebie jako zalety tego szacunku. Boska pochwała jest łaską, która działa przez miłość dla innych istot, a która jest tej miłości zaletą. Boski pokój jest łaską, która działa przez Boską miłość spokoju, albo wygody jako jej (miłości) zaletę. Boska wojowniczość jest łaską, która działa przez Jego miłość samoobrony jako jej zaletę. Boskie zabezpieczenie Siebie jest łaską, która działa przez Jego miłość życia jako jej zaletę. Boska ostrożność jest łaską, która działa przez Jego miłość bezpieczeństwa jako jej zaletę. Boska taktowność jest łaską, która działa przez Jego miłość ukrycia jako jej zaletę. Boska agresywność i wykonawczość są łaskami, które działają przez Jego miłość atakowania szkodliwych, sprzeciwiających się i trudnych rzeczy, jako jej zalety. Boska przedsiębiorczość i opatrność są łaskami, które działają przez Jego miłość zysku i zatrzymania jako jej zalety. Boski apetyt (miłość do Prawdy i jej Ducha) jest łaską, która działa przez Jego miłość do (duchowego) pokarmu i napoju jako jej zaletę. Boskie zamięłowanie małżeńskie jest łaską, która działa przez Jego miłość do Swoich (symbolicznych) żon jako jej zaletę. Boskie ojcostwo jest łaską, która działa przez Jego miłość do Swoich dzieci jako jej zaletę. Boska przyjacielskość jest łaską, która działa przez Jego miłość do przyjaciół jako jej zaletę. I Boskie zamięłowanie w życiu domowym i patriotyzm są łaskami, które działają przez Jego miłość do domu i ojczyzny jako jej zalety. Tym sposobem te łaski, które działają przez Boskie samolubne i społeczne uczucia są Jego niższymi pierwszorzędnymi łaskami.

Boskie drugorzędne łaski nie mają uczuć, przez które one by działały. Raczej one działają z wyższymi pierwszorzędnymi łaskami przez usunięcie kontroli samego Siebie w samolubnych i społecznych uczuciach i ich łaskach. Tym sposobem usuwając kontrolę szacunku dla samego siebie, Bóg wykonuje pokorę; usuwając

kontrolę szacunku dla innych istot Bóg wykonuje powściągliwość, skromność i prostotę; usuwając Jego miłość wygody, Bóg wykonuje pracowitość; usuwając kontrolę miłości do samoobrony Bóg wykonuje długie znoszenie; usuwając kontrolę miłości do życia, Bóg wykonuje samopoświęcenie; usuwając kontrolę miłości do bezpieczeństwa, Bóg wykonuje męstwo; usuwając kontrolę miłości ukrycia, Bóg wykonuje szczerość, otwartość; usuwając kontrolę miłości atakowania, Bóg wykonuje pobłażanie i przebaczenie; usuwając kontrolę miłości do zysku i zatrzymania Bóg wykonuje hojność i wspaniałomyślność; usuwając kontrolę miłości do duchowego pokarmu i napoju Bóg wykonuje wstrzemięźliwość. Tym sposobem Bóg działa przez Swoje drugorzędne łaski, jako odnoszące się do właściwej kontroli samolubnych uczuć. Przez drugorzędne łaski, które odnoszą się do właściwej kontroli nad Jego społecznymi uczuciami Bóg działa jak następuje: Usuwając kontrolę miłości do żony i dzieci, Bóg wykonuje zwierzchnictwo rodzinne; a usuwając kontrolę miłości do przyjaciół, domu i ojczyzny Bóg wykonuje bezstronność. Boskie trzeciorzędne łaski są łaskami mieszanymi, tj. one są łaskami, w których jest kombinacja (połączenie) wyższych pierwszorzędnych łask z niższymi pierwszorzędnymi łaskami, przy czym w tej kombinacji wyższe pierwszorzędne łaski mają kontrolę. Boskie główne trzeciorzędne łaski są następujące: cichość, gorliwość, umiarkowanie, dobroć, uprzejmość, radość, posłuszeństwo, wierność. Ponieważ wykazaliśmy gdzie indziej, jak różne wyższe pierwszorzędne łaski, niższe pierwszorzędne i drugorzędne łaski łączą się w działalności tych łask (tj. trzeciorzędnych łask), więc nie będziemy tutaj wchodzić w tę fazę przedmiotu. Jednak będzie właściwym nadmienić, iż w Bogu wszystkie pierwszorzędne, drugorzędne i trzeciorzędne łaski są świętymi zaletami, działają w święty sposób i przywiązują się tylko do świętych przedmiotów.

Czwartym elementem Boskiego charakteru jest siła Jego charakteru pod każdym względem dotąd wymienionym. Boski charakter jest silny

w Jego sprawiedliwej postawie wobec zła i nigdy nie popełnia najmniejszego uchybienia w obrzydzeniu, unikaniu i sprzeciwianiu się złu. Jego charakter jest silny w wykonywaniu Jego intelektualnych, artystycznych, religijnych, samolubnych i społecznych uczuć. Jego charakter jest silny w Jego wykonywaniu wyższych pierwszorzędnych łask, niższych pierwszorzędnych łask, drugorzędnych i trzeciorzędnych łask. Bóg nigdy nie okaże żadnego uchybienia w wykonywaniu Jego intelektualnych, artystycznych, religijnych, samolubnych i społecznych uczuć, ani w Jego wykonywaniu wyższych i niższych pierwszorzędnych łask, albo w wykonywaniu Jego drugorzędnych i trzeciorzędnych łask. Ta siła, którą On posiada i wykonuje we wszystkich Jego postawach i czynach wobec złego i we wszystkich Jego uczuciach i łaskach, jest bardzo ważnym elementem w Jego charakterze, ponieważ jest niezbędną częścią Jego doskonałości.

Piątym elementem Boskiego charakteru jest przewaga Jego wyższych pierwszorzędnych łask nad Jego niższymi pierwszorzędnymi uczuciami i łaskami, i nad drugorzędnymi i trzeciorzędnymi łaskami właściwie zmieszanych (albo zespolonych). W Boskich zmiennych stosunkach, właściwe zasady będą wymagały, aby zawsze było zmienne zmieszanie w koordynacji i subordynacji wśród Jego wyższych pierwszorzędnych łask, gdy one są jedynymi łaskami z łask wezwanych do działalności przez potrzeby i warunki pewnych danych czynów. Ponadto, gdy Jego postawy i czyny występują wobec zła, Jego niższe pierwszorzędne uczucia i łaski oraz Jego drugorzędne i trzeciorzędne łaski działają, to one muszą działać pod panowaniem wyższych pierwszorzędnych łask właściwie zmieszanych, ponieważ inaczej zachodziłby grzech - co jest rzeczą niemożliwą u Boga. Ta przewaga albo panowanie jest wykonywane w dwojaki sposób: (1) Przez usunięcie kontroli, albo jeśli wypadek tego wymaga nawet przez usunięcie działalności niższych pierwszorzędnych łask i uczuć oraz drugorzędnych i trzeciorzędnych łask.

*(Ciąg dalszy nastąpi)*

---

**TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII**  
**NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY**  
**WYDAWANY PRZEZ SWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”**

---

” Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Slovo, jest wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarteru i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia i obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, II Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 122-14-200301.